sobota | 29 czerwca 2013 | nr 77 (LXVIII) | cena: 11 kč
Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. www.glosludu.cz

Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Świat w rozmiarze nano | s. 3

Odradzające się pogranicze | s. 6

Gimnazjalistki na molo | s. 7

Czytelnicy wybrali »Anię«

WYDARZENIE: *„Ania z Zielonego Wzgórza" Lucy Maud Montgomery, to zwycięska książka w plebiscycie „Głosu Ludu" na Najpiękniejszą Książkę dla Dzieci. Ogłosiliśmy go na początku czerwca i prawie przez cały miesiąc zbieraliśmy głosy naszych czytelników. Po podliczeniu nadesłanych kuponów okazało się, że najwięcej osób oddało głos właśnie na „Anię".*

Do redakcji wpłynęło 57 wypełnionych kuponów z całego Zaolzia, na których pojawiło się aż 41 różnych tytułów. Niektóre się powtórzyły. Najwięcej, pięć razy – „Ania z Zielonego Wzgórza", cztery razy – „Przygody koziołka Matołka" Kornela Makuszyńskiego, trzy razy – „Baśnie" Hansa Christiana Andersena i po dwa razy – „Mała księżniczka" Frances Hodgson Burnett, „Król Maciuś Pierwszy" Janusza Korczaka, „Wiersze dla dzieci" Juliana Tuwima, „Plastusiowy pamiętnik" Marii Kownackiej, „Martynka" Gilbert Delahaye oraz książki o psie „Kaktusie" Barbary Gawryluk.

Oprócz tytułów powtarzali się również autorzy, a wśród nich: Astrid Lindgren, Jan Brzechwa i Kornel Makuszyński – po 3 różne tytuły, oraz F. H. Burnett, Julian Tuwim, Marcin Pałasz, Francesca Simon i Barbara Gawryluk – po dwa tytuły. Obok światowej klasyki dziecięcej, jak „Tajemniczy ogród" Burnett czy „Fizia Pończoszanka" Lindgren czytelnicy „GL" wymieniali też książki Marii Konopnickiej, Czesława Janczarskiego, Alfreda Szklarskiego, a nawet „Godki śląskie" Józefa Ondrusza.

Czy preferencje czytelnicze uczestników naszego plebiscytu książkowego pokrywają się z rzeczywistymi zainteresowaniami czytelników biblioteki? Ewa Sikora, bibliotekarka Oddziału dla Dzieci Biblioteki Miejskiej przy ul. Havlíčka w Czeskim Cieszynie, uważa, że mniej więcej tak. – Koziołek Matołek przypomniał się czytelnikom m.in. dlatego, że w tym roku obchodzimy jego 80-lecie. Myślę jednak, że niezależnie od tego książki o koziołku Matołku są w naszych domach i nadal są czytane – przekonuje Sikora. Co do zwycięskiego tytułu, bibliotekarka mówi o obecnie nieco mniejszym zainteresowaniu perypetiami Ani, niż to miało miejsce jeszcze kilka lat temu. Sądzi jednak, że „Ania" wróci ponownie do łask dzięki nowemu tłumaczeniu Pawła Beręsewicza na współczesny język polski. – Obecnie bardzo popularna jest Barbara Gawryluk i jej książki o pieskach oraz seria „Moje Bullerbyn". Poza tym dzieci wypożyczają głównie tytuły tych autorów, których znają ze spotkań organizowanych w ramach kampanii „Z książką na walizkach" – dodaje Sikora.

BEATA SCHÖNWALD

Fot. MAREK SANTARIUS

Na Anię z Zielonego Wzgórza zagłosowało najwięcej czytelników „Głosu Ludu".

Nagrody otrzymują:

Barbara Gawryluk „Zuzanka z pistacjowego domu" (Maria Suchanek z Karwiny-Nowego Miasta), Barbara Gawryluk „Przedszkolaki z ulicy Morelowej" (Ewa Mrowiec z Hawierzowa-Szumbarku, Damian Ninik z Ropicy), Barbara Gawryluk „Kaktus, wierny przyjaciel" (Maciej Breznen z Karwiny-Granic, Aleksandra Opioł ze Stonawy), Barbara Gawryluk „Kaktus szukaj" (Anna Roszka z Bystrzycy, Filip Jiravský z Suchej Górnej, Adam Sikora z Orłowej, Daniel Pindór z Bystrzycy), Kalina Jerzykowska „Widma z ulicy Wydmowej" (Ewa Pavlas z Olbrachcic, Renata Wybraniec z Jabłonkowa), Wojciech Cesarz, Katarzyna Terechowicz „Nowe przygody grzecznego psa" (Liliana Krzywoń z Wędryni), Paweł Beręsewicz „Wszystkie lalki Marczuka" (Joanna Škňouřil z Bystrzycy, Teresa Hlávka z Mostów koło Jabłonkowa, Lidia Kosiec z Hawierzowa-Błędowic, Alicja Legierska z Trzyńca-Łyżbic), Anna Onichimowska „Spory, Malutek i Słoneczko" (Dorota Sikora z Bystrzycy), Wanda Chotomska „Muzyka Pana Chopina" (Tereza Czudek z Bystrzycy), „Encyklopedia zwierząt. Mieszkańców mórz i oceanów" (Ema Samiec z Mostów koło Jabłonkowa), „Encyklopedia zwierząt. Płazy i gady" (Aleksandra Vavroš z Oldrzychowic).

Nagrody ufundowały:

Nagrody książkowe ufundowano w ramach XI edycji zbiórki książek dla Zaolzia, w której partycypowali: Miasto i Gmina Września, Miasto Bydgoszcz, Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Toruniu, Kujawsko-Pomorski Urząd Wojewódzki w Bydgoszczy, Miejskie wodociągi i kanalizacja sp. z o.o. w Bydgoszczy.

POGODA

sobota	niedziela poniedziałek
dzień: 19 do 23 °C	dzień: 20 do 23 °C
noc: 16 do 12 °C	noc: 17 do 12 °C
wiatr: 4-8 m/s	wiatr: 3-7 m/s

REKLAMA

GL-041

REKLAMA

GL-006

9 771212 422065 13077

»Nie« dla Leo Expressu

Wydaje się, że spółka PKP Polskie Linie Kolejowe niezbyt lubi konkurencję. Firma właśnie odmówiła miejsca w grudniowym rozkładzie jazdy czeskiemu przewoźnikowi Leo Express.

Pociągi Leo Express miały pojawić się w Polsce w grudniu i obsługiwać trasy Warszawa-Katowice-Gliwice, Warszawa-Kraków oraz Warszawa -Poznań-Szczecin. Wraz z nimi do kraju nad Wisłą miał zawitać komfort jazdy znany z czeskich pociągów. Jednak nic z tego – wniosek czeskiego przewoźnika został odrzucony. Powód? Brak decyzji Urzędu Transportu Kolejowego o przyznaniu otwartego dostępu... – Czyli w Polsce wszystko zostaje po staremu. Miało być lepiej - będzie jak zawsze – komentuje krótko jeden z mieszkańców Cieszyna, którego zapytaliśmy o zdanie w tej sprawie. – Tak się składa, że często jeżdżę do Krakowa i stamtąd do Warszawy. Jakie są polskie pociągi, wie każdy, kto nimi chociaż raz jechał. Już miałem nadzieję, że wreszcie będzie po europejsku. **(mar)**

Fot. ARC

Leo Express

Bilet do szpitalnej ekstraklasy

Szpital Podlesie w Trzyńcu umocnił swoją pozycję w ramach narodowej sieci Kompleksowych Centrów Sercowo-Naczyniowych. W czwartek oddano do użytku unikatową hybrydową salę operacyjną. Spółka Agel, która jest właścicielem szpitala, zainwestowała w jej budowę i wyposażenie 100 mln koron. W Republice Czeskiej były do tej pory tylko dwie takie placówki: w praskim instytucie IKEM oraz w brneńskim Szpitalu U św. Anny.

– W Republice Czeskiej istnieje sieć jedenastu Kompleksowych Centrów Sercowo-Naczyniowych. W ramach tej sieci tworzy się jeszcze swoista ekstraklasa, składająca się z 4-5 super wyspecjalizowanych ośrodków. Sala hybrydowa jest biletem do tej ekstraklasy – powiedział podczas uroczystego otwarcia prezes zarządu spółki Agel, Filip Horák. Dyrektor trzynieckiego szpitala, Karel Lukeš, podkreślił, że nowa sala jest trzecią z kolei taką salą w kraju, lecz pod względem technologicznym najbardziej znaczącą. – Wyspecjalizowane sale operacyjne są ogólnoświatowym trendem, który odzwierciedla rosnącą liczbę pacjentów z chorobami sercowo-naczyniowymi. Operacja w sali hybrydowej jest dla nich z medycznego punktu widzenia najlepszym rozwiązaniem. Jednego pacjenta ze skomplikowanym schorzeniem mogą równocześnie operować kardiochirurgowie oraz kardiologowie, przeprowadzając kilka zabiegów i procesów równocześnie – wyjaśnił misję placówki kierownik Centrum Kardiologicznego, Marian Branny. Dodał, że w sali hybrydowej można będzie przeprowadzić rocznie aż 250 najbardziej złożonych zabiegów operacyjnych.

Sala hybrydowa znajduje się na najwyższym piętrze nowego trzykondygnacyjnego budynku. O piętro niżej wybudowano nowe, komfortowo wyposażone lokale dla pacjentów chirurgii jednodniowej. Równocześnie został oddany do użytku nowy parking przyszpitalny. Jego budowa była konieczna ze względu na wzrastającą liczbę pacjentów szpitala. **(dc)**

Fot. DANUTA CHLUP

Lekarz Marian Branny zaznajamia uczestników uroczystego otwarcia sali hybrydowej z jej przyszłym wykorzystaniem.

Niech żyją wakacje!

Uczniowie zaolziańskich szkół już cieszą się z rozpoczynających się wakacji. Wczoraj w większości polskich podstawówek uroczyście zakończył się rok szkolny. Nauczyciele, żegnając się z uczniami, gratulowali im sukcesów szkolnych, dopingowali do dalszej nauki, a przede wszystkim życzyli wspaniałych wakacji.

Polskie podstawówki ukończyło około 180 dziewiątoklasistów, ich miejsca zajmą jednak we wrześniu najmłodsi uczniowie – w szkolnych ławkach polskich szkół zasiądzie po wakacjach ponad 220 pierwszaków.

Koniec roku świętowano m.in. w polskiej małoklasówce w Czeskim Cieszynie-Sibicy. W zakończonym właśnie roku szkolnym uczyło się tu 38 uczniów. Sześcioro piątoklasistów odeszło właśnie na drugi stopień nauczania. Liczba sibickich uczniów we wrześniu jednak niewiele się zmieni – dzieci przywitają tu nowych młodszych kolegów. Na uroczystości w szkole pożegnano odchodzących uczniów, życzono im sukcesów w nowej szkole, a wszystkim złożono życzenia udanych wakacji. Zabrzmiały piosenki „Lato, lato" i „Niech żyją wakacje", a uczniowie i nauczyciele w letnich już nastrojach rozeszli się do domów. **(ep)**

Fot. ELŻBIETA PRZYCZKO

W podstawówce w Sibicy pożegnano wczoraj piątoklasistów, a wszystkim uczniom życzono wspaniałych wakacji.

W szkole ma problemy, ale to mu idzie!

Rys. BRONISŁAW LIBERDA

Statut PZKO już tylko do uchwalenia

Półtorej godziny poświęcił w środę Konwent Prezesów PZKO projektowi nowego statutu Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego. W formie, którą w końcu zaakceptowali prezesi Miejscowych Kół, statut ma trafić pod głosowanie delegatów listopadowego XXII Zjazdu PZKO.

– Najważniejsza sprawa, którą chcę przeforsować, zmienia w sposób rewolucyjny kompetencje Konwentu. Do tej pory decyzje Konwentu Prezesów nie były dla Zarządu Głównego zobowiązujące. Uważam jednak, że między Zjazdami Konwent Prezesów jest najbardziej reprezentacyjnym ciałem, jeśli chodzi o PZKO, i to on, a nie Zarząd Główny, ma decydować o tym, jak ma być w okresie między Zjazdami – powiedział jeszcze przed przystąpieniem do wspólnego czytania najnowszej wersji statutu prezes PZKO, Jan Ryłko. Fakt ten został zapisany w punkcie 3. par. 22 w brzmieniu: Uchwała Konwentu Prezesów PZKO jest dla ZG PZKO wiążąca.

Jeśli chodzi o zmiany dotyczące Konwentu Prezesów, Marian Jędrzejczyk z orłowsko-lutyńskiego Koła, wyszedł – jak to określił – z jeszcze bardziej rewolucyjnym pomysłem. Zaproponował, żeby Konwent wybierał ze swojego grona przewodniczącego, co jednak nie spotkało się z aprobatą obecnych.

Najburzliwsza dyskusja toczyła się jednak wokół punktu 5. par. 32, który mówi, że „w przypadku podejmowania decyzji przez MK PZKO o nabywaniu, zbywaniu lub obciążaniu nieruchomości prawem podobnym do prawa własności, realizacji transakcji majątkowych przekraczających wartość 1.000.000,- CZK oraz podczas podejmowania wszelkiego rodzaju zobowiązań i udzielania pożyczek i kredytów, których łączna wartość przekracza sumę 1.000.000,- CZK Zarząd MK upoważniony jest do podjęcia takiej decyzji tylko za zgodą ZG PZKO wyrażoną w postaci uchwały ZG PZKO". Prezes MK PZKO w Mostach k. Jabłonkowa, Andrzej Niedoba, zapis ten uznał za uwłaczający dla Miejscowych Kół. – W dzisiejszych czasach decyzje podejmuje się w trybie pilnym, bo jutro już tej samej okazji nie będzie. W takiej sytuacji na pewno poradzę się ze swoim zarządem, ew. w trybie pilnym zwołam zebranie członkowskie, ale na pewno nie pójdę do Zarządu Głównego, bo nawet nie będą miał czasu czekać na jego opinię – przytoczył praktyczny argument.

Jak zauważyli pozostali dyskutujący, w opozycji do kontrowersyjnego zapisu i tak stoi punkt 4. par. 1, który mówi o tym, że Miejscowe Koła PZKO występują w obrocie prawnym we własnym imieniu i na własny rachunek oraz że nie odpowiadają za zobowiązania PZKO, tak samo jak PZKO nie odpowiada za ich zobowiązania. W rezultacie – po przeprowadzonym głosowaniu – punkt 5. par. 32 zupełnie skreślono. **(sch)**

Złote Kolce: Na podium Włodarczyk i Grzeszczuk

Bez Usaina Bolta, ale z plejadą innych świetnych zawodników, rozegrano w czwartek 52. edycję Złotych Kolców w Ostrawie-Witkowicach. Na zmodernizowanym stadionie nie zabrakło też polskich barw i to zarówno na polu walki, jak też w sektorach dla widzów. Z polskich lekkoatletów na podium udało się wskoczyć srebrnej Anicie Włodarczyk, która dzień wcześniej, w środę rywalizowała w Memoriale Kamili Skolimowskiej w rzucie młotem. W czwartek, w głównym programie mityngu, trzecie miejsce zajął oszczepnik Łukasz Grzeszczuk. Triumfował reprezentant RC Vitězslav Veselý. Na uwagę zasługuje też rekord Polski Karoliny Jarzyńskiej w biegu na 10 000 m, który od czwartku wynosi 31:43,51.

– Drugie miejsce tu w Ostrawie to dobry prognostyk przed mistrzostwami świata. Dla mnie ten mityng ma zawsze szczególne znaczenie, ze względu na zmarłą Kamilę Skolimowską – powiedziała „Głosowi Ludu" Anita Włodarczyk. Polka, która prowadziła od drugiej serii (74,25), w końcu musiała uznać wyższość Niemki Betty Heidler. Niemka w ostatniej próbie (75,24) zepchnęła Włodarczyk na drugie miejsce. Konkursy rzutu młotem zaliczane były do cyklu IAAF Hammer Throw Challenge. Po zawodach w Ostrawie prowadzą w klasyfikacji Melich i Heidler, Włodarczyk zajmuje drugą lokatę. Piątą lokatę w konkurencji rzutu młotem mężczyzn wywalczył Szymon Ziółkowski, piąty był też Piotr Małachowski w rzucie dyskiem.

Ciąg dalszy na str. 12

Świat w rozmiarze nano

Kiedy przed ćwierć wiekiem absolwenci informatyki opuszczali mury wyższych uczelni, rynek pracy stał dla nich otworem. Teraz scenariusz się powtarza. Świat oczekuje specjalistów od rozmiarów nano.

Ilona Przeczek, nauczycielka matematyki i fizyki w Polskiej Szkole Podstawowej w Suchej Górnej, ma świadomość tego, że absolwenci kierunków nowoczesnych technologii będą mieli te najlepsze perspektywy na przyszłość. Dlatego w ostatnim tygodniu nauki, raptem kilka dni przed rozdaniem świadectw, zorganizowała dla uczniów klas 8. i 9. wyjazd do Centrum Nanotechnologii Wyższej Szkoły Górniczej-Uniwersytetu Technicznego w Ostrawie. – W tej chwili klasyczna lekcja fizyki w szkole mijałaby się z celem i miałaby efekt wręcz odwrotny. Tymczasem na podstawie tej prelekcji być może uda mi się przynajmniej niektórym uczniom podsunąć pomysł przyszłego kształcenia. Nanotechnologia jest kierunkiem nowatorskim, łączącym fizykę i chemię. Dlatego można się spodziewać, że w najbliższych latach inżynierowie nanotechnolodzy będą rozchwytywani. Poza tym zależy mi, żeby nasi uczniowie zobaczyli atmosferę wyższej uczelni i przekonali się, że nauka może być bardzo ciekawa, że może stać się przygodą życiową, a nie koszmarem – wyjaśnia swoje intencje I. Przeczek.

Martina Mirošová pokazuje strukturę molekularną fullerenu.

ŚWIAT WYŻSZEJ UCZELNI

Na uczelnię, zwłaszcza tych rozmiarów i tej renomy, nie jedzie się w ciemno. – W styczniu zwróciliśmy się do Wyższej Szkoły Górniczej-Uniwersytetu Technicznego w Ostrawie z pytaniem, czy moglibyśmy odwiedzić centrum nanotechnologii lub inne ciekawe centra nowych technologii w celu podniesienia wśród uczniów zainteresowania fizyką. Potem przez pół roku starałam się dzieci do tego wyjazdu przygotować. Prowadziłam lekcje na temat nanocząsteczek, obejrzeliśmy kilka filmów o nanotechnologii, o jej plusach i zagrożeniach, jakie może stwarzać – dodaje nauczycielka.

W tym czasie przygotowania trwały również w uniwersyteckim Centrum Nanotechnologii w Ostrawie. Uczelnia co prawda rozpoczęła dwa lata temu projekt, który miał przybliżyć nanotechnologię uczniom szkół średnich, teraz jednak należało podłączyć pod niego również uczniów podstawówek. – Dla szkół podstawowych robimy coś takiego pierwszy raz. Stwierdziliśmy, że również z ich strony istnieje zainteresowanie, dlatego prelekcje te powtórzymy również w przyszłym roku – zapewnia prof. Jana Seidlerová, która jest odpowiedzialna za nauczanie w Centrum Nanotechnologii WSG-UT.

Dla wielu uczniów klasy 8. i 9. górnosuskiej podstawówki nowoczesna wyższa uczelnia rozmieszczona w kilku ogromnych pawilonach to nowy, nieznany dotąd świat. Najpierw w skrócie przybliża im go jedna z pracujących na uniwersytecie mam. Mówi o 7 tysiącach studentów, władzach uczelni oraz o jej strukturze – wydziałach i katedrach. Centrum Nanotechnologii, które jest celem ekskursji, to instytut akademicki, który powstał w 2006 roku na bazie akademickiego instytutu chemii materiałowej. – Z uwagi na to, że na początku niniejszego wieku nauka o nanomateriałach zaczęła się bardzo szybko rozwijać, nasza szkoła również postanowiła pójść w tym kierunku. Wspólnie z kolegami z innych wydziałów zaczęliśmy prowadzić badania – przybliża genezę powstania centrum prof. Seidlerová. Dodaje, że pierwsi studenci podjęli studia nanotechnologiczne na WSG-UT właśnie w 2006 roku. Co roku uczelnia przyjmuje kolejne 20-30-osobowe grupy przyszłych nanotechnologów.

Uczniowie górnosuskiej podstawówki słuchają wykładu na temat nanotechnologii.

Mikroskop elektronowy pozwala obserwować obiekty na poziomie dziesiątek nanometrów.

Zdjęcia: BEATA SCHÖNWALD

KRÓTKA NANOHISTORIA

Aby mówić o historii czegoś, najpierw trzeba wiedzieć, czego właściwie ona dotyczy. W naszym konkretnym przypadku chodzi o owo tajemnicze nano. – Nano to z języka greckiego krasnoludek. Jeden nanometr to jedna miliardowa metra. Jeden nanometr to tyle, ile zdąży wyrosnąć paznokieć w ciągu sekundy. Jeden nanometr jest w porównaniu z piłką do futbolu tak mały, jak piłka w porównaniu z kulą ziemską – tłumaczy w obrazowy sposób pracownica centrum, Lucie Neuwirthová. Uczniowie dowiadują się, że podstawowym budulcem są nanocząsteczki i nanostruktury, a także to, że wielkości 1 nanometra odpowiada dokładnie jeden fulleren, czyli najbardziej okrągła molekuła składającą się z 60 regularnie rozmieszczonych cząsteczek węgla. Fulleren został odkryty całkiem niedawno, bo dopiero w 1985 roku.

Chociaż istnieją dowody na to, że nanocząsteczki wykorzystywano już w dawnych czasach, robiono to bezwiednie. Przykładem mogą być szklarze, którzy już w IV wieku n.e. wykorzystywali do kolorowania naczyń nanocząsteczki złota, srebra, miedzi czy cynku. Momentem przełomowym, kiedy to określenie nano zostało zdefiniowane, był jednak dopiero wykład Richarda Feynmana wygłoszony w 1959 roku oraz położone przez niego pytanie: – Czemu nie moglibyśmy zapisać na główkę szpilki wszystkie tomy Encyklopedii Britannica? No właśnie. Czemu nie?

GROŹNE CZY POŻYTECZNE?

Dziś nanotechnologie przeżywają niebywały rozkwit. Nanomateriały wykorzystywane są we wszystkich niemal dziedzinach życia. Tyle tylko, że podobnie jak średniowieczni szklarze nie zawsze o tym wiemy. – Dziś panuje moda na nano. Z nanomateriałów produkowane są rzeczy, które ułatwiają nam życie oraz podnoszą jego jakość. Z drugiej strony wokół nas są wszechobecne nanocząsteczki, które są tak małe (nie przekraczają 100 nanometrów), że je wdychamy, ale nie potrafimy ich wydalić – przestrzega Neuwirthová. Jej kolega Jonáš Tokarský, który opowiada uczniom o zastosowaniu nanomateriałów, dodaje. – Ciekawym odkryciem było stwierdzenie, że zarówno organizm niemowlęcia, jak i organizm starszego człowieka zawiera tyle samo nanocząsteczek. Nie ma też znaczenia to, czy dana osoba mieszka przy autostradzie czy niemal na pustkowiu – mówi odnośnie szkodliwości nanocząsteczek, które powstają przy tarciu opon samochodowych o jezdnię. – Stwierdzono, że spaliny samochodowe nie są tak niebezpieczne, jak właśnie nanocząsteczki powstające podczas hamowania – podkreśla.

Nanomateriały niekoniecznie muszą być postrachem. Takim pozytywnym przykładem technologii nano jest farba na bazie nanocząsteczek dwutlenku tytanu, która potrafi rozłożyć wszystkie występujące w powietrzu substancje organiczne. – Pierwszą taką budowlą, która została nią pomalowana, był nowoczesny futurystyczny kościół w Rzymie. Na podstawie tego, jak poprawiła się jakość powietrza wokół kościoła, stwierdzono, że gdyby tym sposobem pomalowano w Rzymie 15 proc. budynków, zanieczyszczenie powietrza w mieście zmniejszyłoby się o połowę. W marcu 2013 roku farbą z domieszką nano TiO2 pomalowano również ściany w Szpitalu Miejskim w Ostrawie. Celem było zabronienie rozprzestrzeniania się wirusów i bakterii wśród chorych – przytacza przykłady z daleka i całkiem bliska J. Tokarský.

Nanomateriały wykorzystywane są dziś również w praktyce lekarskiej. Materiały z nanowłókien pomagają szybszemu i bardziej precyzyjnemu gojeniu się kości. Przyszłe zastosowania przypominają jednak nieraz bardziej filmy sci-fi niż realne życie. Na przykład kosmiczna winda, która pozwoliłaby zaoszczędzić drogie paliwo oraz koszty wysłania rakiety na orbitę. – Od satelity na Ziemię prowadziłaby lina z nanorurek, która wyniosłaby windę w kosmos. Możliwe jest to dzięki właściwościom nanorurek, które są ekstremalnie mocne w stosunku do tego, jak są lekkie – wyjaśnia wykładowca.

Po wysłuchaniu tych niesamowitych nieraz opowieści uczniowie idą zwiedzić laboratoria. Przekonują się, jak działa mikroskop elektronowy, który jest w stanie rozróżniać wielkości na poziomie dziesiątek nanometrów oraz odwiedzają laboratorium, które zdobyło rozgłos m.in. dzięki niedawnej aferze metylowej. To tutaj, do Centrum Nanotechnologii ostrawskiego Uniwersytetu Technicznego, przynoszono podejrzany alkohol do przebadania.

BEATA SCHÖNWALD

REKLAMA

U nas wynegocjujesz dobrą cenę

meble kuchenne - garderoby - profesjonalnie od 1983 r.

MS MEBLE MAŁYJUREK

tel. 33 852 92 14, www.ms-meble.pl

GL-243

Imprezowe kalendarium na lipiec

Rozpoczęły się wakacje, a wraz z nimi nadchodzą zarówno tradycyjne, jak i organizowane po raz pierwszy imprezy. Nudzić na pewno nie będziemy się ani po tej, ani po tamtej stronie Olzy. „Głos Ludu" podpowiada, gdzie spędzić pierwszą połowę lata. Poniżej prezentujemy wybór najciekawszych wydarzeń w naszym regionie od zbliżającego się weekendu do końca lipca.

FESTIWAL NA POMEZÍ
5-6 lipca, Łomna Dolna

Międzynarodowe spotkanie kapel i miłośników folku, country, bluegrassu, muzyki celtyckiej i innych gatunków jak co roku odbędzie się w pięknym kompleksie etnograficznym w centrum Łomnej Dolnej. Przez dwa dni z kilku scen rozbrzmiewać będzie muzyka polskich, czeskich i słowackich wykonawców. W piątek od godziny 15.00 wystąpi m.in. polski zespół „Catawba" z muzyką i pokazami tańców indiańskich, w sobotę, główny dzień festiwalu, usłyszymy i zobaczymy na przykład miejscowy „Blaf", słowacko-amerykański zespół „Willie Jones Band", „Duo Jahelka-Paleček" czy grupę taneczną „Kanafas". Jak zwykle na pewno nie zabraknie też dodatkowych atrakcji oraz dobrego regionalnego jedzenia.

Więcej informacji: www.festivalnapomezi.cz

XVII DNI ISTEBNEJ
6-7 lipca, Istebna

Dwudniowe święto gminy odbędzie się w amfiteatrze „Pod Skocznią" w Istebnej. Rozpocznie je w sobotę Bieg Przełajowy „Doliną Olzy". Bieg rozpocznie się pod Tartakiem przy amfiteatrze i poprowadzi ścieżką dydaktyczną nadleśnictwa Istebna wzdłuż rzeki Olzy. O godzinie 15.30 wystartuje młodzież, która do przebiegnięcia będzie miała 2 km, natomiast bieg główny na 4 km ruszy o godz. 16.00. Program kulturalny w amfiteatrze rozpocznie się o 18.00. Zagra m.in. kapela Zbyszka Wałacha, grupa „Chrząszcze" czy zespół reggae. Wieczorem zaplanowano zabawę taneczną z zespołem Mr Baby. W niedzielę program rozpocznie się o godz. 16.00. Odbędzie się m.in finał Wyborów Najpiękniejszej Góralki. Udział w wyborach mogą wziąć dziewczęta, które ukończyły 16 lat i są mieszkankami Trójwsi Beskidzkiej. W planie również pokazy iluzjonistów, występ rodzinnej kapeli mulitinstrumentalistów ze Słowacji, a wieczorem zabawa taneczna.

Więcej informacji: www.ug.istebna.pl

WAKACYJNE KADRY
10-14 lipca, Cieszyn

W ramach kolejnej edycji zadomowionego już przeglądu filmowego Wakacyjne Kadry codziennie od rana do północy będzie można oglądać ruchome obrazy w pięciu punktach Cieszyna. Organizatorzy zapraszają na bezpłatne pokazy do kina „Piast", Domu Narodowego, Teatru im. A. Mickiewicza, na Uniwersytet Śląski oraz na nocne projekcje plenerowe na Rynku. W przygotowaniu około 100 filmów ułożonych w dwadzieścia cyklów. Będzie m.in. nowe kino polskie i zagraniczne (swoją najnowszą kinematografię przedstawią Francja, Dania i Chiny), animacje dla dzieci i młodzieży czy ostatnie produkcje w 3D. Wakacyjne Kadry odbywają się w połączeniu z Festiwalem Kręgi Sztuki, dlatego widzowie będą mogli oglądać projekcje etiud studenckich, które powstały w zaproszonych do udziału w festiwalu uczelniach z Polski i Czech oraz filmowców amatorów.

Więcej informacji: www.wakacyjnekadry.pl

ZAWODY WOŹNICÓW
13 lipca, Łomna Dolna

Od godziny 11.30 w centrum gminy przy Muzeum Łomniańskim będzie się naprawdę dużo działo. Gmina organizuje już trzeci rocznik popularnych zawodów w powożeniu zaprzęgiem konnym, w których udział wezmą najlepsi woźnice z Czech i zagranicy, mistrzowie kraju lub świata. Do wyścigu staną wozy jedno, dwu i trzykonne. Oprócz śledzenia pasjonującej rywalizacji goście będą mogli skorzystać także z wielu innych atrakcji. Będzie na przykład pokaz dyscyplin jeździeckich, wyścigi kucyków, a także loteria z ciekawymi nagrodami. Dzieci będą mogły pojeździć na kucach, każdy będzie mógł również przejechać się w powozie. Organizatorzy zadbają również o bogaty program kulturalny, a nawet specjalną wieczorną niespodziankę.

Więcej informacji: www.dolnilomna.eu

DNI JABŁONKOWA
13-14 lipca, Jabłonków

Dwa dni potrwają tradycyjne Dni Miasta Jabłonkowa oraz Jabłonkowski Jarmark. W sobotę od 9.00 rano na dzieci czekają atrakcje w czasie otwarcia nowego placu zabaw na osiedlu w centrum miasta. Godzinę później odbędzie się uroczyste otwarcie przebudowanego niedawno boiska na ulicy Młyńskiej. W czasie popołudniowych koncertów w Lasku Miejskim największą gwiazdą będzie Ewa Farna, której koncert zaplanowano na godz. 20.30. Wcześniej wystąpią zespoły „Boutique Band", „S.T.S." i „Companieros", późnym wieczorem jeszcze kolejne dwa zespoły.

Niedziela to tradycyjny jarmark na rynku. Rozpocznie się o 9.30 występem „Jacków". Zagrają i zaśpiewają też m.in. „Torka" czy orkiestra „Jablunkovanka", wystąpi teatr jarmarczny. Cały rynek zapełni się tego dnia stoiskami twórców ludowych i straganami, będą warsztaty, pokazy rzemiosła, konkursy oraz inne atrakcje.

Więcej informacji: www.jablunkov.cz

PŁYWANIE NA BYLE CZYM
19 lipca, Ustroń

– W Konkursie Pływania na Byle Czym może wystartować każdy, kto zbuduje pływające, oryginalne „byle co". Jednostki pływające powinny zaprezentować swoje możliwości pływackie w takim zakresie, by można było stwierdzić, że jednostka pływająca jest w stanie utrzymać się na wodzie. Może być napędzana siłą mięśni, siłą ducha, uroku osobistego lub siłą wiatru – czytamy w regulaminie konkursu, który po raz trzeci odbędzie się na stawie kajakowym w Ustroniu. W czasie poprzednich edycji imprezy całe rodziny obserwowały zmagania śmiałków i ich konstrukcje pływające po stawie. Impreza ciekawa, z przymrużeniem oka – uczestnicy prześcigają się w oryginalnych pomysłach, a widzowie na brzegu pękają ze śmiechu. W ubiegłym roku furorę zrobiło „pływające byle co" pod nazwą „wisienka na torcie".

Fot. ARC

W Ustroniu będzie można pływać na „byle czym". W ubiegłym roku furorę robiła „wisienka na torcie".

Więcej informacji: www.ustron.pl

BIERFEST
20 lipca, Nydek

Tradycyjnie już na rynku w Nydku w trzecią sobotę lipca odbędzie się święto piwa, na które co roku schodzą ludzie z całej okolicy. Można będzie nie tylko spróbować różnych rodzajów piw (w tym roku dla piwoszy przygotowano dziesięć rodzajów tego złotego trunku), ale i smakołyków z kuchni regionalnej, a w programie kulturalnym wystąpią zespoły muzyczne. Rozpoczęcie piwnej imprezy zaplanowano na godzinę 15.00. Wystąpią zespoły „Bystřičanka", „Ferband", „S.T.S" oraz „Elán Revival". Przy wieczornej zabawie dla gości zagra DJ Roman Pastorek.

Więcej informacji: www.nydek.cz

ODPUST STONAWSKI
20-21 lipca

Tradycyjny odpust na św. Marii Magdaleny potrwa w tym roku dwa dni. Rozpocznie się sobotnią polsko-czeską mszą świętą o godzinie 17.00. W międzyczasie odbywać się będzie konkurs w koszeniu trawy oraz atrakcje dla dzieci w parku PZKO. Już wcześniej rozpocznie się turniej piłkarski o puchar wójta Stonawy. W niedzielę odpust zainauguruje orkiestra górnicza, a następnie msze święta w języku czeskim (o godz. 8.00) oraz polskim (o 10.00). W programie odpustu m.in. występy muzyczne w Parku PZKO, atrakcje dla dzieci, dobra kuchnia. Odpust w Stonawie trudno już sobie wyobrazić bez porcji muzyki poważnej. W tym roku zaplanowano w kościele niedzielny koncert chóru męskiego „Oktoich" działającego przy cerkwi prawosławnej we Wrocławiu.

Więcej informacji: www.stonava.cz

MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL KUCHNI ZBÓJNICKIEJ
20 lipca, Wisła

Do amfiteatru w Wiśle na dwa dni zawita kuchnia zbójnicka z jagnięciną w roli głównej. Organizatorzy piątej edycji Festiwalu zapraszają ekipy zawodowych kucharzy z kilku krajów do udziału w konkursie kulinarnym na dania z jagnięciny. Walka toczyć się będzie o nominację do prestiżowego Kulinarnego Pucharu Polski oraz o złote ciupagi. Podziwiać, degustować i dopingować dwuosobowe zespoły kucharzy będą mogli wszyscy, którzy zawitają w czasie festiwalowych dni do Wisły. Specjalne jury oceniać będzie nie tylko smak przyrządzonych w plenerze potraw, ale też ich wygląd i aranżację, dobór składników czy profesjonalizm pracy. Imprezę, która w poprzednich rocznikach odbywała się też w Skoczowie, organizuje Beskidzki Klub Kulinarny.

Więcej informacji: www.beskidzkikk.pl

ODPUST ŚW. ANNY
28 lipca, Karwina-Raj

Odpust na św. Anny to tradycyjna impreza miejscowego koła PZKO w Karwinie-Raju. O 8.00 rano w pobliskiej kaplicy pod wezwaniem św. Anny odprawiona zostanie msza w języku polskim, o godzinie 10.00 – w języku czeskim. Dom PZKO otwarty będzie już od 8.00 rano. Przez cały dzień będzie można raczyć się smaczną kuchnią przygotowaną przez Klub Kobiet. Klub Młodych przygotuje tradycyjne odpustowe atrakcje, m.in. kręgle, koło fortuny czy loterię. Od godz. 14.00 aż do wieczora występować będzie karwińska orkiestra górnicza „Malá Černá Hudba". Rajecki odpust co roku przyciąga bardzo dużo osób, także członków innych kół PZKO oraz czeskich mieszkańców miasta.

ODPUST ŚW. ANNY, BIEG NA KOZUBOWĄ
28 lipca 2013
Milików, Kozubowa

Na Tradycyjny odpust na Kozubowej co roku licznie przybywają pątnicy z różnych stron. W tym roku także niedziela rozpocznie się od dwóch mszy świętych o godzinach 9.00 i 11.00 w językach czeskim i polskim. W programie także występy zespołów góralskich, dobre jedzenie i picie oraz odpustowe atrakcje i kolorowe stragany. Można będzie też wejść na 20-metrową wieżę, która jest otwarta dla zwiedzających tylko raz w roku, właśnie na św. Annę. Odpusty odbywają się tu od roku 1937, kiedy na górze wzniesiono kaplicę św. Anny. Nabożeństwa odprawiane są kilka razy w roku: w dniu odpustu, na św. Jadwigę oraz w Sylwestra. Odpustowi towarzyszy Bieg na Kozubową, który zaczyna się w Łomnej Dolnej. Start o godz. 10.00 spod piekarni w Łomnej Dolnej, potem trasa poprowadzi po szlaku niebieskim aż do schroniska.

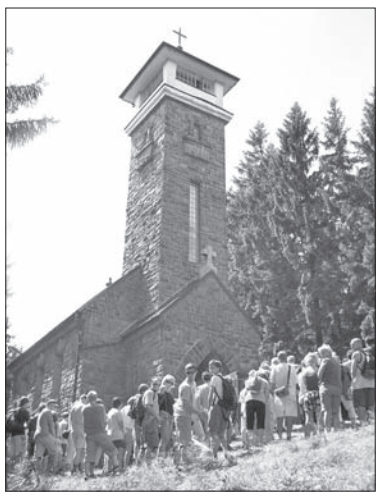

Fot. ELŻBIETA PRZYCZKO

Każdego roku na św. Anny w kapliczce na Kozubowej odprawiana jest msza, na którą przybywa wielu pątników.

Więcej informacji: www.jablunkovsko.cz, www.behnakozubovou.cz

TYDZIEŃ KULTURY BESKIDZKIEJ
27 lipca–4 sierpnia
Wisła, Szczyrk, Żywiec, Maków Podhalański, Oświęcim

TKB to największa w Polsce impreza folklorystyczna i jedna z największych na świecie. W tym roku ponad 100 zespołów pieśni i tańca z około 30 państw na różnych kontynentach wystąpi na scenach w pięciu miejscowościach. Część zespołów weźmie udział w dwóch imprezach konkursowych: Festiwalu Folkloru Górali Polskich w Żywcu i Międzynarodowych Spotkaniach Folklorystycznych w Wiśle. Zaplanowano wiele imprez towarzyszących, takich jak przedpołudniowe koncerty kapel, uliczne korowody, wystawy, kiermasze i targi sztuki ludowej. Festiwal obchodzi w tym roku swój jubileusz, 50. edycji TKB towarzyszyć będzie więc wiele dodatkowych imprez, m.in. „Wybory Nejszumniyjszej Pory 50. Tydnia Kultury Beskidzkij".

Więcej informacji: www.rok.bielsko.pl

Opr. (ep)

Fot. DANUTA CHLUP

Poprzednie edycje zawodów woźniców przyciągnęły do Łomnej tłumy ludzi.

STOWARZYSZENIE HODOWCÓW I PRODUCENTÓW BYDŁA ZIEMI CIESZYŃSKIEJ ŚWIĘTOWAŁO 100. URODZINY

Tradycja i nowoczesność

Zadbane krowy i konie, ale mechaniczne, ukryte w silnikach nowoczesnych traktorów, współczesne dojarnie – to wszystko można było zobaczyć podczas wielkiej wystawy sprzętu rolniczego, która w niedzielę odbyła się w Dzięgielowie. Swoje 100. urodziny postanowili w ten sposób uczcić członkowie Stowarzyszenia Hodowców i Producentów Bydła Ziemi Cieszyńskiej.

Dziadkowie obecnych hodowców bydła pewnie złapaliby się za głowę, gdyby zobaczyli, jakim sprzętem posługują się ich następcy. Na terenach znanych z tego, że w lipcu odbywa się tutaj Tydzień Ewangelizacyjny, można było zobaczyć nowoczesny sprzęt. Muskuły prężyły między innymi... traktory. Najnowszy model lamborghini można było kupić za „jedyne" 167 tysięcy złotych. Żeby było jasne, to cena promocyjna. Równie wygórowana stawka obowiązywała na robot udojowy.

– Stado powinno liczyć średnio 60, 65 krów, żeby robot wydoił je wszystkie w czasie doby – wyjaśniła Jadwiga Wyrobek z firmy, która handluje robotami. – Mentalność rolników się zmienia, każdy chce sobie ułatwić życie. Są gospodarstwa, które dysponują kilkoma robotami. Krowy na początku się uczą, po dwóch tygodniach przyzwyczają się do tego, że są dojone przez sprzęt, a nie człowieka. Nie mają nic przeciwko.

A cena? Kiedy jeden z odwiedzających zapytał o nią i usłyszał 120 tysięcy, stwierdził, że wcale nie jest źle.

– Ale 120 tysięcy euro! – wyprowadziła go z błędu Jadwiga Wyrobek.

Fot. TOMASZ WOLFF

Michał Kotela reprezentuje kolejne pokolenie hodowców bydła na Śląsku Cieszyńskim.

Kiedy hodowcy zwierali szyki i zakładali Stowarzyszenie Hodowców i Producentów Bydła Ziemi Cieszyńskiej, nie mogło być mowy o Unii Europejskiej, ani tym bardziej o wspólnej walucie ponad granicami. Początki organizacji miały miejsce w Lesznej Górnej. 18 marca 1913 roku w Sali Antoniego Smolika miłośnicy chowu bydła założyli Koło Związku Hodowców Bydła Czerwonego. Głównym inicjatorem był Jan Sztwiertnia z Goleszowa. Podobne zabiegi miały miejsce także w północnej części Śląska Cieszyńskiego. W 1924 roku w Pruchnej hodowcy założyli Związek Hodowców Bydła Nizinnego Czerwono-Białego.

– Nasi przodkowie wiedzieli, co robili. Na tej ziemi najbardziej opłacalna jest hodowla bydła – przyznał Grzegorz Kotela z Puńcowa, który sam ma 30 krów. – Utrzymuję się ze sprzedaży mleka oraz cielaków. Taka praca to sama przyjemność. Ze zwierzętami miło się pracuje i... rozmawia. Chociaż nie da się ukryć, że to bardzo ciężkie zajęcie: pobudka przed godziną piąta, a praca kończy się często przed północą. Trzeba to kochać.

W rodzinie Kotelów nie ma z tym problemu, bo pracę ze zwierzętami lubi nawet kilkuletni syn pana Grzegorza, Michał. Cielaczkami zajmuje się po szkole, a próbkę swoich umiejętności pokazał podczas pokazu młodych hodowców.

– Pomagam wyganiać i wganiać krowy, czasami także w dojeniu, ładuję im do wiaderek kukurydzę – przyznał młody hodowca.

Dziś Stowarzyszenie Hodowców i Producentów Bydła Ziemi Cieszyńskiej skupia 60 hodowców, średnio każdy ma po 30, 40 krów.

– Mamy trudne w uprawie ziemie, teren pagórkowy, więc nie pozostaje nam nic innego, jak hodowla bydła. Hodowcy mają swoją markę, bo mleko z naszego terenu odbiera aż pięć mleczarni. Od zera mało kto zaczyna. Tradycja jest przekazywana z pokolenia na pokolenie. Trzeba mieć to we krwi, żeby zajmować się bydłem – zauważył Janusz Gajdzica, prezes stowarzyszenia.

TOMASZ WOLFF

Emocjonalny przewodnik

Są książki, na które czeka się długie lata. Na pewno należy do nich „Radość z domu Bożego. Parafie ewangelickie na Śląsku Cieszyńskim i Opawskim po patentach tolerancyjnym i protestanckim". Jej autor, Jan Kliber z Jaworza, mówi wprost: „Takiej książki-przewodnika po parafiach ewangelickich nie było od końca lat 80. poprzedniego stulecia". Z autorem udało nam się porozmawiać podczas dziewiątej edycji Międzynarodowego Koncertu Ewangelickich Chórów Ziemi Cieszyńskiej, który przed tygodniem odbył się w Jaworzu.

Na blisko 250 stronach spisał pan kawał historii. Czy książkę tę można potraktować także jako przewodnik?

Książka miała być w zamyśle krótkimi dziejami wszystkich parafii ewangelicko-augsburskich po obu stronach Olzy. Kiedy ukazała się na rynku wydawniczym, nadano jej także miano przewodnika. Ze względu na treść i format może rzeczywiście pełnić taką funkcję. Nie mam nic przeciwko temu. Dołączyłem także parafie ze Śląska Opawskiego, bo od 1781 roku, a więc patentu tolerancyjnego, do 1918 roku, wspólnie z parafiami ze Śląska Cieszyńskiego, miały jedną władzę zwierzchnią – Seniorat Śląski. Ważnymi cezurami w książce są dwa patenty: tolerancyjny w 1781 roku, kiedy już rok po nim powstały pierwsze parafie, oraz protestancki z 1861 roku, po którym zaczął się kolejny okres budowania parafii.

Ile parafii zbadał pan i opisał w książce?

W książce zawarłem 26 parafii, które powstały stosunkowo dawno temu, a jeżeli do tego dodamy te młodsze, to da to nam liczbę 53. Opisanie parafii ze Śląska Cieszyńskiego nie stanowiło dla mnie żadnego problemu. Pomogły mi szerokie kontakty, dzięki którym mogłem porozmawiać na ich temat, miałem wgląd do dokumentów, materiałów archiwalnych. Problemem natomiast okazało się zbadanie Śląska Opawskiego, z racji tego, że na tym terenie parafii augsburskich już nie ma, więc musiałem korzystać wyłącznie z archiwów.

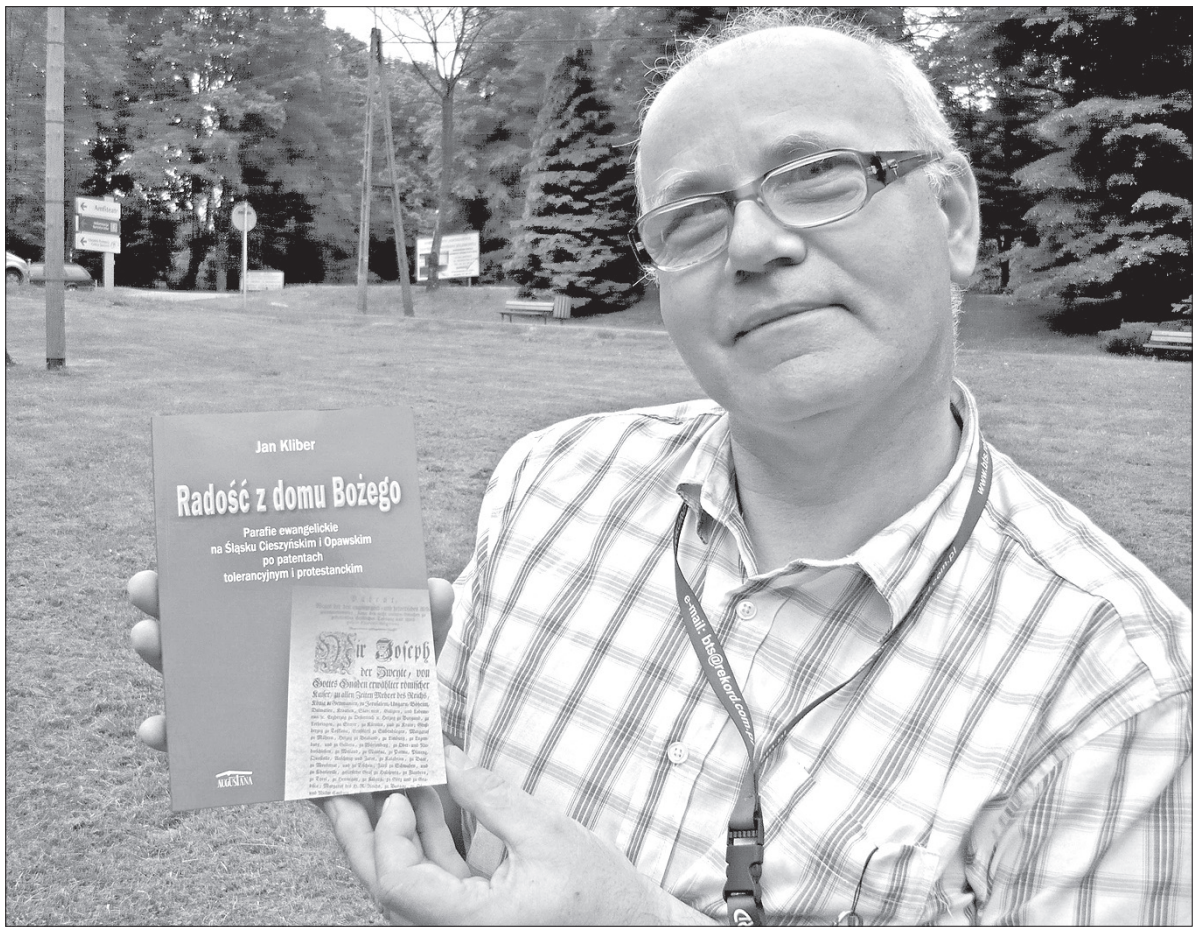

Fot. TOMASZ WOLFF

Jan Kliber ze swoją książką.

Jest jakaś parafia o szczególnej historii, która najbardziej zapadła panu w pamięć?

Każda parafia jest na swój sposób ciekawa, ma swoją specyfikę. Ujęły mnie parafie na Śląsku Opawskim, a szczególnie te, które pozostały bez kościoła, po tym, jak w brutalny sposób zostały zlikwidowane w latach 70., zburzone, czy wykorzystane do innych celów. Odwiedziłem takie miejsca, gdzie stąpałem po gruzach świątyni. Nie ukrywam, że było to bardzo emocjonalne przeżycie.

Książka miała swoją premierę w wydawnictwie Augustana w Bielsku-Białej. Gdzie ją można kupić?

W Polsce sprzedażą i dystrybucją zajmuje się wspomniane wydawnictwo Augustana, jest dostępna także w parafiach. Jeżeli chodzi o lewy brzeg Olzy, to do promocji wykorzystuję prywatne kontakty. Na początku lipca promocja odbędzie się w Stonawie, pod koniec miesiąca w Hawierzowie. **(wot)**

Odradzające się pogranicze

Czasem tak mocno koncentrujemy się na naszym nadolziańskim regionie, że wydaje nam się, iż tylko pogranicze na Śląsku Cieszyńskim miało złożoną historię, a obecnie tylko tu rozwija się intensywna współpraca transgraniczna. Nic bardziej mylnego. Przenieśmy się na chwilę w dwa miejsca na granicy polsko-niemieckiej i polsko-czeskiej. Takich miast, regionów i mikroregionów jest cały szereg.

ZGORZELEC, DRUGI CIESZYN

Jedno miasto w dwóch państwach to fenomen. Ale nie tylko my go mamy. Podobnie jak Olza wytyczyła granicę między Polską a Czechosłowacją, zamieniając mosty łączące dwie części jednego organizmu miejskiego w mosty graniczne, tak Nysa w Zgorzelcu stała się granicą między Polską a ówczesną Niemiecką Republiką Demokratyczną. Pisał się rok 1945, Niemcy przegrali II wojnę światową. Na konferencji w Poczdamie zwycięskie mocarstwa zadecydowały, że wschodnia, prawobrzeżna część miasta zostanie przyłączona do Polski. W lipcu 1950 roku w zgorzeleckim Domu Kultury podpisano układ między PRL i NRD o wytyczeniu „Granicy Pokoju i Przyjaźni na Nysie Łużyckiej", który później zaczęto określać Układem Zgorzeleckim. Historia podzielonego miasta jest zatem znacznie krótsza od historii przepołowionego Cieszyna.

Nadnyskie miasto ma długą historię, pierwsza wzmianka o Zgorzelcu – Görlitz pochodzi z XI wieku. W średniowieczu było dużym i znaczącym ośrodkiem handlu międzynarodowego. Zgorzelec był na przemian pod panowaniem czeskim i niemieckim (oraz przez krótki czas piastowskim). Panowanie czeskie w Górnych Łużycach ostatecznie zakończyło się w 1635 roku. Wtedy Zgorzelec przeszedł w dziedziczne posiadanie niemieckiej dynastii Wettynów, później został wcielony do państwa pruskiego. Odtąd był częścią niemieckiego terytorium aż do zakończenia II wojny światowej. Po podziale miasta z polskiego Zgorzelca wysiedlono ludność niemiecką. Do miasta wprowadziły się tysiące Macedończyków i Greków prześladowanych w swej ojczyźnie oraz ludność z innych części Polski, napływająca do nowego kombinatu paliwowo-energetycznego w Turowie.

Po przemianach ustrojowych w latach 90. ub. wieku i połączeniu obu państw niemieckich w jedno zaczęła się rozwijać intensywna współpraca pomiędzy Zgorzelcem i Görlitz. W 1998 roku zostało proklamowane Europa-Miasto Zgorzelec/Görlitz, czyli dwunarodowe, polsko-niemieckie miasto. – Powołaliśmy je po to, aby symbolicznie zjednoczyć to, co po 1945 roku podzieliła polityka mocarstw. To taki nasz sposób na ponowne, chociaż symboliczne, zjednoczenie miasta podzielonego granicą państwową, przynależnego do dwóch różnych porządków prawnych, gdzie mieszkańcy posługują się dwoma różnymi językami – mówi rzeczniczka zgorzeleckiego ratusza, Renata Burdosz. Zaczęto wspólnie realizować szereg projektów, obecnie samorządowcy obu miast skupiają się na wspólnym zagospodarowaniu terenów nadrzecznych.

Interesuje mnie powiązanie komunikacyjne Zgorzelca i Görlitz. Dowiaduję się, że przed wojną istniała linia tramwajowa łącząca obie części miasta (skąd my to znamy?), po wojnie została zlikwidowana. – Temat przywrócenia tego połączenia wraca jednak co jakiś czas i niewykluczone, że w nowym okresie finansowania będziemy poszukiwać funduszy zewnętrznych na jego realizację – mówi Burdosz. Działa natomiast komunikacja autobusowa. – Funkcjonowała na długo przed wejściem do strefy Schengen – zwraca uwagę rzeczniczka. W tej materii nadnyskie dwójmiasto jest dalej od nadolziańskiego...

Kolejna interesująca mnie sprawa to mosty. W ilu miejscach można się dostać ze Zgorzelca do Görlitz? W czasach NRD i PRL funkcjonowało jedno jedyne przejście graniczne. Drugie powstało w 2004 roku po odbudowaniu zniszczonego pod koniec wojny Mostu Staromiejskiego. Most stał się także impulsem do zmian, jakie nastąpiły na polskim brzegu Nysy, gdzie niedługo po rozpoczęciu jego budowy ruszyły pierwsze prace związane z rewitalizacją miasta. Przywróciły one dawną urodę najstarszej, historycznie ukształtowanej części miasta – Przedmieściu Nyskiemu. Dzisiaj to reprezentacyjny ciąg turystyczno – rekreacyjny z ciekawą ofertą gastronomiczną, handlową i kulturalną. To piękna wizytówka Zgorzelca i ulubione miejsce spotkań mieszkańców obu nadnyskich miast i ich gości – przekonuje Renata Burdosz. Niemniej dwa mosty to ciągle mało w porównaniu z przeszłością. Przed wojną brzegi Nysy Łużyckiej spinało siedem mostów, w tym dwa drogowe, jeden kolejowy i pięć kładek dla pieszych. Od ub. roku rozmawiamy z naszymi niemieckimi partnerami o ewentualnej odbudowie dwóch kładek – informuje Renata Burdosz.

Pracownica ratusza wymienia też szereg wspólnych projektów o charakterze kulturalnym i oświatowym. Dowiaduję się, że w obu częściach miasta działają dwujęzyczne, niemiecko-polskie przedszkola, a w görlitzkim Gymnasium Annenschule są dwujęzyczne klasy. Właśnie uczniowie dojeżdżający do tej szkoły ze Zgorzelca są jednymi z regularnych pasażerów autobusu łączącego oba brzegi Nysy. Jako ciekawostkę dodajmy, że Teatr Görlitz oferuje polskim widzom tańsze bilety, uwzględniając ich skromniejsze od Niemców możliwości finansowe.

Fot. archiwum miasta Krnowa

Widok na centrum Krnowa.

PIELĘGNOWANIE TRADYCJI, KTÓRYCH NIE MA

Przenieśmy się do miejsc bliższych nam geograficznie, do regionu karniowskiego, leżącego na obszarze Śląska. Najbliższym sąsiadem Krnova są oddalone o 16 km polskie Głubczyce. Granicę państwa tworzy rzeka Opawica. Krnov ma dwie polskie nazwy: historyczną Karniów oraz nowszą – Krnów. Z kolei Głubczyce funkcjonują w języku czeskim jako Hlubčice. Również ta nazwa ma historyczne korzenie. Oba miasta należały w średniowieczu do jednego regionu, przez jakiś czas oba wchodziły w skład księstwa karniowskiego, które było częścią Ziem Korony Czeskiej. Granicę między nimi nie wytyczyła ani pierwsza, ani druga wojna światowa, ale już walki austriacko-pruskie w XVIII wieku. W 1742 roku Głubczyce stały się częścią Prusów, Karniów został w monarchii austriackiej. Po I wojnie światowej wszedł w skład Czechosłowacji, lecz w mieście nadal przeważała ludność niemiecka. Po II wojnie światowej Niemcy zostali wysiedleni, a na ich miejsce przychodziła ludność napływowa z różnych zakątków Czechosłowacji oraz greccy imigranci. W Głubczycach, które w czasie II wojny światowej były dolnośląską centralą hitlerowskiej NSDAP, wysiedloną po wojnie ludność niemiecką zastąpili przesiedleńcy z Kresów Wschodnich Polski.

Czy w takim regionie, w którym nie ma ciągłości tradycji regionalnych, można realizować wspólne projekty dotyczące tematów historycznych? Dita Čírová z krnowskiego Urzędu Miasta przekonuje, że tak. Zainteresowani są nimi, rzecz jasna, przede wszystkim sami historycy – tak zawodowi, jak i amatorzy, ale też nauczyciele szkół wszystkich stopni. – Najbardziej udanym projektem było stworzenie wirtualnego krnowsko-głubczyckiego muzeum, historią zajmuje się również Czesko-Polska Telewizja Dziecięca, na przestrzeni lat wydano też szereg książek i publikacji – wymienia rzeczniczka miasta. W rzeczywistości nawiązywanie do wspólnych tradycji wcale nie jest łatwe. – Skupiamy się przede wszystkim na bliskości geograficznej, wspólnej historii łączącej nas do XVIII wieku oraz na tradycjach produkcji tekstylnej – mówi Ivana Zajícová z Muzeum Miejskiego w Krnowie. W mieście i okolicy brakuje jednak prawdziwych kontynuatorów tradycji regionalnej. – To wszystko „wywieźli" z sobą Niemcy. W Krnowie doszło po wojnie do całkowitej wymiany mieszkańców. Zostało tylko kilkadziesiąt rodzin, reszta to byli przesiedleńcy. W mieście nie ma żadnego zespołu regionalnego – tłumaczy. I dodaje: – „Bawimy się" w pielęgnowanie tradycji, których tu już faktycznie nie ma.

Przede wszystkim realizowane są projekty turystyczne. To bardziej pewny temat, do podjęcia którego zachęca nie tylko położenie u podnóża Jesioników, ale też szereg zabytków sakralnych. I tak w regionie, który nie należy do religijnych, już w 2007 zrealizowano projekt pt. „Wsparcie transgranicznej turystyki sakralnej", w ramach którego odbyły się dwie czesko-polskie pielgrzymki na krnowski Cwilin oraz odnowiona została cwilińska droga krzyżowa. Przez ostatnie kilka lat rozwija się po obu stronach granicy głównie infrastruktura turystyczna. Čírová dodaje, że Krnów realizuje szereg projektów nie tylko z Głubczycami, ale też innym polskim miastem – Prudnikiem. Powstał nowy obszar turystyczny „Śląsk bez granic", w drugim półroczu ub. roku oddano do użytku wspólny internetowy system rezerwacyjny dla turystów. Propozycje wycieczek czy oferta bazy noclegowej nie ograniczają się do czeskiej czy polskiej części regionu, lecz tworzą spójną całość.

Można by wymieniać wiele innych ciekawych regionów, dawniej spójnych, później podzielonych, nieraz z krzywdą dla jednej lub drugiej strony. Wymienię chociażby Ziemię Kłodzką, która przypadła Polsce, lecz jeszcze po II wojnie światowej Czesi zgłaszali do niej roszczenia, powołując się na prawo historyczne. Osobny rozdział to Orawa na słowacko-polskim pograniczu. Historia jej podziału po I wojnie światowej jest analogiczna do historii dzielenia Śląska Cieszyńskiego. Ten region z pewnością zasługuje na to, by napisać o nim osobno – wpierw odwiedzając go i zapoznając się z polską mniejszością na Słowacji i słowacką w Polsce.

DANUTA CHLUP

Fot. archiwum miasta Zgorzelca

Europa Maraton Zgorzelec – Görlitz.

Gimnazjalistki na molo

Siedem projektantek – uczennic Gimnazjum z Polskim Językiem Nauczania w Czeskim Cieszynie – pracowało od tygodni nad kreacjami, które zostały w środę po południu zaprezentowane podczas dobroczynnego pokazu mody „Kwiat Morwy 2013". Gimnazjalistki urządzają popularną imprezę od kilku lat, lecz tym razem miała iście profesjonalny charakter. Odbyła się w ramach projektu „Czas na zmianę" w Ośrodku Kultury „Strzelnica", dzięki czemu modelki (a także nieliczni modele płci męskiej) przechadzali się po prawdziwym molo, w blasku reflektorów. Widownia dopisała, sala była zajęta do ostatniego miejsca. Modelki – koleżanki projektantek – zaprezentowały kilka różnorodnych kolekcji autorstwa Haliny Roszki, Anety Wałach, Kristiny Mai Chlup, tandemu Iwona Kożusznik i Karolina Staś, Lucji Durczok oraz Alicji Ryłko. Modele nosiły intrygujące nazwy – „Naiwność", „Dzisiaj nawet pszenica żyje", „Dzieciństwo Adama" to tylko niektóre z nich. Iwona i Karolina przygotowały suknie, dla których inspiracją były instrumenty muzyczne. Wspólnym dziełem wszystkich projektantek była kolekcja „Natura", zaś bonusem gościnny pokaz kilkunastu modeli autorstwa Karoliny Černej z Gimnazjum w Trzyńcu. Gościnnie w roli modeli wystąpiło też młodsze rodzeństwo projektantek: 4-letni Mateusz i 7-letnia Ewa. Galę bardzo dobrze prowadzili Aneta Zagóra i Sebastian Garcia N'Dua, który zaraz na początku obiecał widzom, że modele są na tyle fascynujące, że nie będą chcieli, by ten pokaz się skończył.

Dziewczyna – harfa, czyli Iwona Kożusznik.

W drugiej częścią programu odbyła się licytacja oryginalnych parasolek. Każda z projektantek otrzymała na kilka dni przed imprezą zwykłą żółtą parasolkę, którą udekorowała według własnego pomysłu. Widzowie w tajnym głosowaniu wybrali najładniejszą z nich. Autorkami zwycięskiego modelu okazały się Iwona Kożusznik i Karolina Staś. Ozdobioną przez nie parasolkę udało się sprzedać za 666 koron – nabył ją, kilkakrotnie przebijając cenę, dyrektor Gimnazjum, Andrzej Bizoń. Również pozostałe wytwory znalazły nabywców. Konferansjerzy umiejętnie podgrzewali atmosferę. – Uważam, że ta parasolka warta jest więcej! – przekonywał Sebastian, gdy oferowane ceny niezbyt szybko windowały się w górę. Dochód ze sprzedaży parasolek oraz dary złożone przez uczestników imprezy zostaną przekazane ośrodkowi dla niepełnosprawnych „Eben-Ezer" Diakonii Śląskiej, z którymi szkoła współpracuje od kilku lat.

Zdjęcia: DANUTA CHLUP

„Żywioły" Haliny Roszki.

Dyrektor Gimnazjum z przyjemnością oglądał pokaz mody. – Każda edycja „Kwiatu Morwy" jest specyficzna i nie chciałbym ich porównywać. Ale widzieliśmy, że kiedy pokaz odbywa się na prawdziwym molo, ze światłami, to znowu zupełnie inaczej to wygląda. Bardzo mi się to dzisiaj podobało. Podziwiałem też kreatywność tych młodych ludzi, kreacje były wspaniałe – powiedział redakcji po zakończeniu imprezy.

DANUTA CHLUP

Z REDAKCYJNEJ POCZTY

Warto pisać, warto wygrywać, warto poznawać...

W tym roku miałem okazję wzięcia udziału w kilku konkursach literackich. Był to m.in. konkurs „Być Polakiem", organizowany przez Fundację Świat na Tak, gdzie wysłałem pracę pod tytułem „Opowieść rodzinna, którą warto ocalić od zapomnienia". Uważam, że każdy powinien znać historię swojego narodu, historię świata, ale przede wszystkim dzieje swoich przodków. Bardzo lubię, kiedy babcia opowiada mi o sobie, swoim życiu i o swoich bliskich. Te przekazy są dla mnie cenne i bardzo ważne. Jestem przekonany, że należy ocalić je od zapomnienia i przekazać następnym pokoleniom. W tym konkursie wzięło udział ponad 1600 uczestników z całego świata. Jestem bardzo dumny, że udało mi się zdobyć wyróżnienie. Zostałem zaproszony na galę do Sali Balowej Zamku Królewskiego w Warszawie. Dla mnie to nie tylko satysfakcja z wyróżnienia i dobrze napisanej pracy, ale również radość z przekazania mojej opowieści rodzinnej innym.

Następnym konkursem organizowanym przez Miejski Ośrodek Doradztwa Metodycznego w Białymstoku był III Międzynarodowy Konkurs Literacki „Polak – to brzmi dumnie". Jego tematem byli „Wielcy Polacy ostatnich 200 lat – moje refleksje o ich wpływie na Polskę i Europę". W polskim narodzie nigdy nie brakowało wielkich osobistości, które w różnych dziedzinach rozsławiały naszą Ojczyznę. Długo zastanawiałem się jednak, o kim napisać i zdecydowałem, że opiszę człowieka, który wprawdzie nie napisał żadnego dzieła literackiego, nie skomponował też żadnej opery i nie wprowadził w Polsce ani na świecie radykalnych zmian, jednak jego imię w sportowym świecie rozsławiło nasz kraj. Opisałem mojego imiennika – Adama Małysza. Jest on bowiem moim wielkim wzorem wytrwałości w dążeniu do celu i spełnianiu swoich marzeń. „Orzeł z Wisły" przyniósł mi kolejny sukces. Wraz z kolegą z Londynu ex aequo zająłem pierwsze miejsce.

Również w tym roku Zespół Szkół w Głogowie Małopolskim, szkoła partnerska naszej placówki w Gnojniku, zaprosiła nas do wzięcia udziału w konkursie plastyczno-literackim „Z Prymasem Tysiąclecia w trzecie tysiąclecie". Miałem pewne wątpliwości, czy jako szczęśliwy trzynastolatek potrafię wszystko dobrze zrozumieć i odpowiednio ustosunkować się do myśli zawartej w motto pracy: „Moje życie było Wielkim Piątkiem". Było to dla mnie wielkie wyzwanie, a ja lubię takie wyzwania, więc postanowiłem zmierzyć się z tym trudnym tematem. Po dokładnym przestudiowaniu życiorysu Stefana Wyszyńskiego, po zapoznaniu się z jego posłannictwem, uświadomiłem sobie, jak wiele uczynił on dla wiary i człowieka. Bardzo ucieszyłem się, że doceniono moją pracę i otrzymałem pierwszą nagrodę prezesa Stowarzyszenia Przyjaciół Szkół im. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Były też konkursy literackie na łamach „Ogniwa". Podobały mi się, ponieważ polegały na kontynuowaniu tekstu na przeróżne młodzieżowe tematy i mogłem sobie pofantazjować bez granic. Zawsze też byłem ciekawy, jak tekst uzupełnią moi rówieśnicy.

I wreszcie konkurs dla młodzieży polonijnej, który zorganizowany został przez Centrum Młodzieży im. dr. H. Jordana w Krakowie. Tematem konkursu w mojej kategorii było ustosunkowanie się do słów Władysława Bełzy „Kto Ty jesteś? Polak mały...". Główną nagrodą był wyjazd do Krakowa na Wakacyjne Spotkania Młodych Twórców, co nie ukrywam bardzo mnie motywowało i udało się. W pewne majowe popołudnie pani Grażyna Sikora, moja nauczycielka języka polskiego, z wielką radością poinformowała mnie o sukcesie i terminie wyjazdu. W swojej kategorii zdobyłem pierwsze miejsce i wraz z panią Grażyną zostaliśmy zaproszeni na 10 dni do Krakowa.

Fot. ARC

Kubiczek

Byłem jedynym uczniem z Zaolzia, reszta moich kolegów przyjechała z Białorusi, Ukrainy i Litwy. Zwiedziliśmy wiele wspaniałych miejsc (m.in. Ogród Doświadczeń Stanisława Lema, Stare Miasto, Collegium Maius, Wawel i Kościół Mariacki, Kazimierz, Klasztor Ojców Paulinów Na Skałce, w Muzeum Narodowym Szufladę Szymborskiej i Galerię Sztuki Polskiej XX wieku). Niesamowitym przeżyciem była wędrówka trasą górniczą w Kopalni Soli w Wieliczce. W ciemnych korytarzach, zdani na naszego cudownego przewodnika Ryśka i lampki górnicze, przeżyliśmy trzy godziny pod ziemią, pokonaliśmy ponad 10-kilometrową trasę, w końcu zdobyliśmy certyfikat pierwszych szlifów w zawodzie górnika na Trasie Górniczej w Kopalni Soli „Wieliczka". Drugą część pobytu spędziliśmy w Zawoi, tuż pod szczytem Babiej Góry. Tam codziennie uczestniczyłem w warsztatach teatralnych. Organizacja wolnego czasu należała do poszczególnych grup, były więc różne gry, zabawy, piesze wycieczki i ognisko.

Dziękuję bardzo mojej nauczycielce języka polskiego, pani Grażynie Sikorze, za to, że odkryła we mnie smykałkę do pisania i potrafiła mnie zmotywować. Warto bowiem pisać, warto wygrywać i przede wszystkim warto poznawać nowe miejsca i nowych przyjaciół.

Adam Kubiczek, kl. VIII
PSP im. Jana Kubisza w Gnojniku

Leksykon Polaków (4)

BRZEZOWSKI FRANCISZEK (1844-1908)

Inżynier górnictwa, ekspert w sprawach zapobiegania wybuchom gazów w kopalniach i tunelach. Ur. 2 kwietnia w Dobromilu (Galicja). Uczęszczał do szkoły realnej w Przemyślu i Lwowie, a potem studiował na Politechnice Lwowskiej i Akademii Górniczej w Bańskiej Szczawnicy. W 1869 roku podjął pracę w kopalniach soli (m.in. w Wieliczce). W 1871 r. rozpoczął pracę w Spółce Północna Droga Ferdynandowa w M. Ostrawie. Prowadził oddział kopalnianych mierniczych, a od 1879 r. został zakładowym mierniczym w kopalni Jerzy w M. Ostrawie. W latach 1894-1900 pracował jako referent techniczny inspektoratu górniczego „Północnej Drogi". Wprowadził nowoczesne metody pomiaru głębokości. Jako kier. kopalni zabiegał o bezpieczeństwo i racjonalną eksploatację węgla. Po wielkiej katastrofie w kopalni Larischa został powołany do komisji bezpieczeństwa pracy. W 1895 r. został powołany przez Ministerstwo Gospodarki na członka stałej komisji do badania problemów gazów wybuchowych w Zagłębiu Ostrawsko-Karwińskim. Działał także w komisji badającej przydatność maszyn i urządzeń w środowisku gazowym. Ze względu na duże doświadczenie praktyczne, jak i rozległe wiadomości teoretyczne powierzano mu opracowanie częstych ekspertyz i analiz. W 1897 r. opracował ekspertyzę ochrony kopalni soli w Wieliczce i ochrony terenów podkopanych pod Wieliczką. Gdy doszło do wybuchu gazów w tunelu w Karavankach, został poproszony o opracowanie projektu zabezpieczania wielkich tuneli przed eksplozjami. Był zaangażowanym obywatelem gminy Przywóz (Přivoz), w latach 1899-1901 zastępcą burmistrza. Był konsultantem przy budowie w Privozie miejskiego wodociągu, szkoły i kościoła w Privozie. Jego dom był centrum życia polskich inżynierów. Ze względu na chorobę w 1900 r. odszedł na emeryturę. Zmarł 10 stycznia 1908 roku w Przyvozie (obecnie dzielnica Ostrawy).

Zenon Jasiński

DOM SIEROT W TRZYŃCU (1913-1951)

Myśl założenia zakładu zrodziła się na podstawie darowizny biednego trzynieckiego weterana wojskowego, Pawła Kajzara, który przeznaczył w pierwszych latach naszego wieku 620 k.a. na cele opieki nad sierotami i opuszczonymi dziećmi w ewangelickim zborze trzynieckim. Właściwym inicjatorem i założycielem Domu Sierot był trzyniecki pastor ewangelicki, ks. dr Józef Pindor. W roku 1910 wyprosił od miejscowej huty żelaza parcelę pod budowę, od zboru uzyskał 5000 k.a., zorganizował na szeroką skalę zbiórki pieniężne przy uroczystościach rodzinnych, szukał funduszy nawet za granicą. Pierwotnie planowano wybudować trzy samodzielne budynki, ale brak funduszów spowodował, że zbudowano tylko jeden obiekt, który został uroczyście otwarty 17 sierpnia 1913 roku. Dom Sierot utrzymywany był niemal wyłącznie przez ewangelicki zbór trzyniecki. W roku 1924 koszty utrzymania wynosiły 37 972 koron. W pierwszych latach istnienia znalazło tu schronienie 7 dzieci wyłącznie ze zboru trzynieckiego, w dalszych latach liczba ich wzrosła do około 30 i to ze wszystkich ewangelickich zborów śląskich w Czechosłowacji. Bardzo skromne wyposażenie Domu Sierot wymagało uzupełnienia. Dlatego w latach trzydziestych Zarząd Domu Sierot kosztem 27 000 koron w nadbudówce urządził oddzielną sypialnię dla dziewczyn i pokój służący za szpitalik dla dzieci.

W pierwszych latach okupacji Niemcy odebrali Dom Sierot zborowi i oddali pod zarząd „Deutsche Socialftrsorge". Uciekając w 1945 roku złupili okupanci doszczętnie Dom Sierot. Po wyzwoleniu znów powrócił pod zarząd zboru. Z powodu trudności finansowych i nacisku władz miejskich oddał zbór z dniem 1 maja 1951 roku Dom Sierot pod zarząd Miejskiej Rady Narodowej w Trzyńcu. W roku 1956 doszło do sprzedaży Domu Sierot razem z inwentarzem i parcelą, za co zbór otrzymał od władz miejskich 285 000 koron. Od momentu przejęcia Domu Sierot przez MRN zatracił swe pierwotne przeznaczenie. Przemianowany na Dom Dziecka stał się normalnym przedszkolem dla dzieci pracujących matek. W roku 1957 w związku z regulacją i rozbudową miasta Trzyńca dochodzi do zamknięcia Domu Dziecka, a wkrótce do rozbiórki i całkowitej likwidacji obiektu.

Stanisław Zahradnik

GAZETA GÓRNICZA (1920-1938)

Organ Związku Górników w Republice Czechosłowackiej. Pismo związkowe, socjalistyczne w duchu polskim, na gruncie państwowości czechosłowackiej, charakter antykomunistyczny. Artykuły dotyczące interesów górników polskich w Czechosłowacji, komunikaty, artykuły historyczno-wychowawcze, sprawozdania, utwory wybitnych twórców postępowych. Zawierało działy: Widomości z Zagłębia, Z zagranicy, Różne wiadomości, Korespondencje, Z ruchu robotniczego, Z Polski, Polityka społeczna, Socjalizm międzynarodowy, Przegląd Gospodarczy. Pismo wychodziło od 13 listopada 1920 r. (nr 1) do 29 września 1938 r. (nr 39). Nawiązywało bezpośrednio do pisma „Związkowiec". Wychodziło w każdą sobotę, później w każdy czwartek. Nakład około 3000 egzemplarzy. Miejsce wydania: Morawska Ostrawa, od 06 stycznia 1923 r. Karwina. Wydawca: Ferdynand Goetze; od r. II, nr 34, 1921 (a może wcześniej) właściciel i wydawca: Związek Górników w Republice Czechosłowackiej z siedzibą w Moście; od nr 23 z 9. czerwca 1923 r. właściciel i wydawca Związek Górników w Republice Czechosłowackiej z siedzibą w Pradze.

Redakcja i administracja mieściła się początkowo w Morawskiej Ostrawie, od 6 stycznia 1923 r. (a może wcześniej) w Karwinie (Hotel Ungar); od 19 maja 1923 r. redakcja w Morawskiej Ostrawie, a administracja w Karwinie. Redaktorami odpowiedzialnymi byli: Ludwik Lizak; od 1927 r. Franciszek Sarganek; od 1 października 1930 r. Ferdynand Goetze. Druk: Powszechny nakład gazet w Przywozie; od 1930 r. Ludowa Drukarnia we Frysztacie.

Stanisław Zahradnik

GAZETA KRESOWA (1921-1934)

Pismo poświęcone sprawom narodowym, kulturalnym, politycznym i społeczno-gospodarczym; ponadpartyjne redagowane w duchu narodowym polskim. Artykuły o problematyce lokalnej, sprawy bytu narodowego polskiej grupy narodowej, utwory autorów rodzimych, polskich, światowych. Zawierało działy: Działacz z Polski i ze świata, Korespondencje, Przegląd polityczny, Powieści – opowiadania, Przegląd gospodarczy, Wiadomości bieżące, Komunikaty, Z Macierzy Szkolnej, Z Sokolstwa Polskiego w Czechosłowacji, Ze sportu, Reklamy, sporo zdjęć. Wychodziło: od 3 maja 1921 r. (nr 1) do 31 maja 1934 r. (nr 23). Wydawany i redagowany we Frysztacie. Wydawcą był początkowo dr Jerzy Bałona a od 14 lisytopada 1929 roku dr Leon Wolf. Redaktorami odpowiedzialnymi byli: Józef Bom, od nr 16 w 1922 r. Franciszek Moroń, od 23 lutego 1928 r. Franciszek Pieczka. Druk: Ludowa Drukarnia we Frysztacie; od 05 stycznia1933.

Stanisław Zahradnik

GNOJNIK

Wieś w powiecie frydecko-misteckim. Pierwsza wzmianka o miejscowości pochodzi z 1305 r. (wykaz wsi płacących dziesięcinę biskupowi wrocławskiemu). Od 1736 r. Gnojnik stał się siedzibą rodową baronów Leessow, pozostał po nich pałac z końca XVIII w. (obecnie siedziba dyrekcji państwowego gospodarstwa rolnego).

Na przykładzie Gnojnika łatwo jest wykazać procesy asymilacyjne. W 1910 r. było tu 512 Polaków (89,9 proc.), w 1930 r. – 257 /33,2 proc., w 1970 r. – 184 /14,4 proc., w 2001 – 158 (11,48 proc.), a 2011 – 160 (10,77 proc.) Wieś rozwinęła się dopiero po oddaniu do użytku linii kolejowej Frydek – Cieszyn (1888 r.). Mieszkańcy tej położonej na uboczu od głównych szlaków miejscowości nie angażowali się zbyt mocno w sprawy polityczne. Koncentrowali się natomiast na działalności w organizacjach społeczno-gospodarczych. W 1909 r. utworzyli Spółkę Oszczędnościowo-Pożyczkową, w 1907 r. Szkolne Stowarzyszenie Groszowe, w 1913 r. Ochotniczą Straż Pożarną, w 1921 r. Kółko Rolnicze, w 1923 r. Rodzinę Opiekuńczą. Stosunkowo późno powstało tu koło Macierzy Szkolnej, bo w 1929 r., prowadziło ono bibliotekę, chór, sekcję dramatyczną, a od 1937 r. szkołę ludową, prowadzoną przez Macierz Szkolną w odróżnieniu od gminnej szkoły ludowej.

Od stycznia 1889 r. w gnojnickiej szkole ewangelickiej podjął pracę nauczyciel Jan Kubisz – poeta, piewca Śląska Cieszyńskiego, symbol tej ziemi. To jemu przypadło w udziale wprowadzenie do gnojnickiej szkoły w 1872 języka polskiego jako języka wykładowego. Patronem szkoły był w tym czasie ks. pastor Jerzy Heczko, autor pierwszego polskiego kancjonału na Śląsku.

W okresie okupacji hitlerowskiej zginęło pięciu mieszkańców wsi. Po II wojnie światowej ponownie uruchomiono polskie przedszkole oraz polską szkołę. W roku szkolnym 1976/77 liczyła ona sześć oddziałów i 104 uczniów. W roku szkolnym 2011/2013 uczyło się w niej 106 uczniów.

Od 1947 r. działa koło PZKO (w 1983 r. liczyło ono 108 członków, w 2007 – 94 członków), które prowadzi chór mieszany „Godulan" i Klub Młodych. Koło posiada własny Dom PZKO, w którym przeprowadzono remont w 2006 roku. Przy Kole działa Klub Kobiet.

Z Gnojnikiem związana jest nierozerwalnie postać Jana Kubisza, który pracował tu i mieszkał od 1889 r. aż do śmierci w 1929 r.

W latach 1913-1939 proboszczem był ks. Rudolf Płoszek, aktywny działacz społeczny i turystyczny, sekretarz Związku Śląskich Katolików, członek „Beskidu Śląskiego", założyciel pisma „Nasz Kraj". W 1940 r. w Gnojniku urodził się Adam Makowicz (właściwe nazwisko Matyszkowicz), wysoko ceniony w świecie kompozytor i pianista jazzowy, mieszkający obecnie w USA.

Zenon Jasiński, Jan Konieczny

GRODZIECKI MELCHIOR (1584-1619)

Ksiądz, męczennik koszycki. Urodzony w Cieszynie w rodzinie szlacheckiej kasztelana cieszyńskiego Henryka herbu Radwan. Po ukończeniu w Wiedniu kolegium jezuickiego od 1603 r. wstąpił do nowicjatu Towarzystwa Jezusowego w Brnie. Praktykę nauczycielską odbywał w kolegium jezuickim w Kłodzku (1606-1607, 1608-1609). Od 1609 r. rozpoczął studia w Pradze w zakresie filozofii i teologii. W 1614 r. otrzymał święcenia kapłańskie i został kaznodzieją w Pradze oraz księdzem we wsi Kopanina k. Pragi. Zasłynął jako kaznodzieja, dlatego też został ściągnięty do Koszyc przez gubernatora północnych Węgier. W Koszycach od 1619 r. był kapelanem wojskowym. Po zdobyciu Koszyc przez protestancko-kalwińskie wojska Jerzego Rakoczego został uwięziony wraz z innymi kapłanami katolickimi, Stefanem Pongraczem i Markiem Kriżem. Poddano ich torturom a następnie wytoczono im proces, oskarżając o podburzanie hrabiego Drugetha w Homonie, by wywołać powstanie katolików przeciw protestantom. Zostali skazani, a G. 7 października 1619 r. został ścięty wraz z M. Kriżem (Chorwat) toporem. Hrabina Palffy Forgacz pochowała zwłoki męczenników w kościele klasztoru urszulanek w Trnawie. W 1905 r. papież Pius X beatyfikował męczenników koszyckich, zaś Jan Paweł II 2 lipca 1995 kanonizował ich. Według ks. J. Mandziuka G. „nie wybijał się w życiu ani zdolnościami intelektualnymi, ani talentem organizacyjnym, ani sławą kaznodziejską. Tkwiły w nim jednak dwie potężne siły: odwaga i nieugięta wiara". Pamięć o nim była żywa, skoro ks. Józef Londzin założone przez siebie w 1904 r. Towarzystwo Opieki nad kształcącą się młodzieżą katolicką nazwał imieniem bł. Melchiora Grodzieckiego.

Zenon Jasiński

JANUSZ ANTONI (1820–1861)

Ksiądz, proboszcz w Zebrzydowicach. Urodzony 19 września w Czechowicach na Śląsku Cieszyńskim, był synem Jana i Marii z Grygierczyków. Ojciec był zarządcą folwarku Liszki w Czechowicach, należącego do rodziny hrabiów Renardów. Podstawy nauki szkolnej prawdopodobnie osiągnął w jednoklasowej szkole w Czechowicach oraz w Bielsku. W latach 1835 -1841 był uczniem 6-klasowego Gimnazjum Katolickiego w Cieszynie. Podjął następnie studia teologiczne w Seminarium Duchownym w Ołomuńcu. W latach 1844-1845 był jednym z organizatorów Biblioteki Polskiej Teologów Wrocławskich w Ołomuńcu. Po otrzymaniu święceń kapłańskich w dniu 3 sierpnia 1845 r. podjął obowiązki wikarego w Bielsku. W parafii bielskiej był proboszczem ks. Mateusz Opolski, dziekan bielski oraz wikariusz generalny biskupstwa wrocławskiego na Śląsku Austriackim. Janusz pełnił również obowiązki kancelisty wikariusza generalnego popierającego rozwój polskości na Śląsku Cieszyńskim. W dniu 26 marca 1848 r. został proboszczem w Zebrzydowicach. Szerokie kontakty z duchowieństwem umożliwiły mu prace nad kancjonałem rozpoczęte już w okresie Wiosny Ludów. W 1857 r. w Cieszynie ukazała się książka pt. „Praca codzienna, coroczna i całożywotna każdego chrześcijanina katolickiego albo książka modlitewna i kancjonał dla katolików, z różnych książek modlitewnych i śpiewników zebrana", która została wydana anonimowo przez księży katolickich. W późniejszych wydaniach przekazany jest J. jako autor kancjonału. W kancjonale tym widoczne są wpływy polskich modlitewników z Górnego Śląska. W przedmowie do kancjonału przeprowadzono porównanie między pracą i zabawą, a właśnie w Opolu w 1845 ukazała się książka pt. „Zabawa duchowa z różnych ksiąg nabożnych dla pomnożenia gorącej miłości ku Bogu i Matce Jego dla należytego s. s. Patronów uczczenia". W 2. wydaniu „Pracy codziennej ...", Cieszyn 1858 w przedmowie podano, że melodie i pieśni z kancjonału umieszczone są w Chorale ks. Bernarda Bogedaina (1810-1860). Chorał ten ukazał się w dwóch wydaniach, a mianowicie w Opolu w 1855r. i w Berlinie w 1856 r. W. Ogrodziński przekazał wiadomość, że K. Miarka dostarczył Januszowi 200 pieśni kościelnych. Kancjonał Janusza został wydany dwukrotnie w kilkutysięcznym nakładzie i szybko był rozprowadzony na Śląsku Cieszyńskim, przyczyniając się do rozszerzenia polskości. Kancjonał był również pierwszą książką modlitewną drukowaną antykwą. Zmarł 4 lipca 1861 w Zebrzydowicach na atak serca. Wspomnienie pośmiertne opublikowane w „Gwiazdce Cieszyńskiej" potwierdza, że J. posiadał duże poważanie na Śląsku Cieszyńskim. Trudu opracowania nowych wydań kancjonału podjął się ks. Jan Żmijka.

Jan Konieczny

SOBOTA 29 czerwca

TVP 1

6.15 W labiryncie **7.15** Las bliżej nas - Jak przygotować się na wyprawę do lasu? **7.30** Rok w ogrodzie **8.00** Naszaarmia.pl **8.25** Dora poznaje świat - Please! **8.55** Kung Fu Panda Legenda o niezwykłości - Mistrz Ping **9.25** SpongeBob Kanciastoporty - Śmiecioburge **9.55** Glob - Magazyn Nowości Naukowych **10.30** 1000 pierwszych dni **10.55** Grekokatolicka Msza w Górowie Iławeckim - transmisja **12.30** Awantura o Basię (s.) **14.25** Zwierzęta świata - Najmłodsi w ZOO **15.05** Miliony Brewstera **16.50** Europa to my **17.00** Teleexpress **17.25** Ojciec Mateusz (s.) **18.25** Jaka to melodia? (teleturniej) **19.00** Wieczorynka **19.30** Wiadomości **20.20** Hit na sobotę - Plan lotu **22.10** Powrót do domu **23.55** Wóz pancerny.

TVP 2

6.50 Wojna domowa **8.00** Pytanie na śniadanie **10.40** Na kłopoty... Bednarski (s.) **11.50** Moje Tatry 3/5 **12.25** The Voice of Poland **14.00** Familiada (teleturniej) **14.40** Rodzinka.pl (s.) **15.40** Słowo na niedzielę **15.50** Stawka większa niż życie (s.) **17.00** S jak Smoleń, T jak TEY **18.00** Panorama **18.55** Kulisy - Postaw na milion **20.05** Płocka Noc Kabaretowa 2013 **23.15** Prowokacja **0.55** Billy Cobham Quintet (koncert) **2.00** Między cudem a życiem.

TV KATOWICE

6.00 Serwis Info **6.10** Info Poranek **6.30** Serwis Info **7.40** Info Poranek **9.12** Tu kobiety **9.45** Info Poranek **10.00** Pasmo lokalne **11.00** Dom marzeń **11.15** Akademia zdrowia **11.30** Serwis Info **12.00** Świat i gospodarka **12.30** Serwis Info **12.55** Serwis sportowy **13.00** Debata TVP Info **14.00** Raport z Polski - Ekstra **14.15** Eurowiadomości **15.00** Było, nie minęło - kronika zwiadowców historii. **15.30** Serwis Info **16.00** Telenowyny **17.00** Pasmo lokalne **20.00** Prawdę mówiąc - Krzysztof Penderecki **21.00** Świat i gospodarka **21.30** Serwis Info **21.40** Studio Lotto **21.55** Pasmo lokalne **23.03** Sportowy Wieczór **23.22** Mark Lombardi - Sztuka i spisek **0.25** Dogonić świat **0.45** Telenowyny.

POLSAT

6.00 Kocurro **7.55** Co nowego u Scooby'ego? **8.30** Małolaty u taty (komedia USA) **10.15** Ewa gotuje **10.50** Scooby-Doo i miecz samuraja (film USA) **12.15** Przygody Merlina 3 (s.) **13.15** Jaś Fasola (s.) **14.00** Grand Prix Wielkiej Brytanii **15.15** Nieprawdopodobne, a jednak... **15.45** Pamiętniki z wakacji (s.) **16.45** Dlaczego ja? **17.45** Magia bez tajemnic **18.50** Wydarzenia **19.30** Świat według Kiepskich (s.) **20.05** Speed II - wyścig z czasem (film USA) **22.40** Kick bokser II - Powrót (film USA) **0.30** Lęk wysokości (komedia USA).

TVC 1

6.00 Rozmowy H w 20 lat później **6.45** Tajemnica nowych dinozaurów (s.) **7.10** Zaczarowane przedszkole **7.40** Delfin, historia marzyciela **9.05** O trzech srebrnych grzebieniach **9.45** Pająk o szmaragdowych oczach **10.25** Hercules Poirot (s.) **11.15** Było sobie dwóch sekretarzy (s.) **12.00** Tydzień w regionach **12.25** Hobby naszych czasów **12.50** Spostrzeżenia z zagranicy **13.00** Wiadomości **13.05** Tajemnicza skrzynia (bajka) **14.05** O gruszkach uszatkach (bajka) **14.50** Niech żyją rycerze! (film) **16.40** Lustro nienawiści (film) **17.35** Naszyjnik (s.) **18.25** Chłopaki w akcji **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Telewizyjne legendy **21.20** Słynne dialogi **22.15** Pluton (film) **0.15** Czyste szaleństwo (film).

TVC 2

6.00 Przeżyć **6.50** Chcesz je? **6.55** 333 - mag. literacki **7.55** Uśmiechy **8.40** Nasza wieś **9.10** Folklorystyczne wycieczki **9.40** Moravia Incognita **10.00** Cyryl i Metody - Mikulčice 2013 **11.10** Ostatnia szansa dla tygrysa **12.15** Poszukiwania sztuki **13.05** Paryż w ruchu **14.00** Architektura **12.50** Galerie sztuki **14.30** Na wierzchołki gór z V. Čechem **14.50** Czy te oczy mogą kłamać? **15.25** Świat cudów **15.55** Kamera w podróży **16.50** Cudowna planeta **17.45** Restauracja pod Księciem (bajka) **18.45** Wieczorynka **18.55** Był sobie... człowiek (s. anim.) **19.20** Przygody Maxa (s. anim.) **20.00** Cyryl i Metody - apostołowie Słowian **20.55** Jiří Krejčík **22.25** Sprzedawca humoru **0.10** Stand-up **0.35** Zaćmienie (film).

NOVA

6.15 Oggy i szkodniki (s. anim.) **6.35** Looney Tunes (s. anim.) **7.00** Tazmania (s. anim.) **7.20** Liga Spaków (s. anim.) **7.50** Batman: Odważny bohater (s. anim.) **8.15** Żółwie Ninja (s. anim.) **8.40** Tajemny krąg (s.) **9.30** Małolaty na obozie (film) **11.00** Przyprawy **11.55** Dzwoń do TV Nova **12.25** Szkoła podstawą życia (film) **13.55** Jaś Fasola (s.) **14.20** List w butelce (film) **16.45** Tajemnica Morza Północnego (film) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Park Jurajski (film) **22.35** Mechanik (film) **0.10** Harold i Kumar uciekają z Guantanamo (film).

PRIMA

6.05 Wiadomości **6.45** Ninjago (s.) **7.15** Mr Manny (s.) **7.45** M.A.S.H. (s.) **8.20** Salon samochodowy **9.35** Columbo (s.) **11.15** Piorun (film) **13.20** Gruby i chudszy II (film) **15.45** Morderstwa w Midsomer (s.) **18.00** Reporterzy po twojej stronie **18.55** Wiadomości, wiadomości kryminalne **19.40** Reporterzy po twojej stronie **19.55** VIP wiadomości **20.15** Sahara (film) **22.15** Król Skorpion II (film) **1.10** Besouro (film).

NIEDZIELA 30 czerwca

TVP 1

6.15 W labiryncie **6.40** Pełnosprawni **7.00** Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach **8.00** Tydzień **8.25** Program rozrywkowo turystyczny **8.55** Ziarno **9.25** Biegajmy razem **9.45** Przysmak za milion dolarów **11.25** Piękniejsza Polska **11.50** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.10** Między ziemią a niebem **12.45** Blondynka (s.) **13.45** BBC w Jedynce - Świat z lotu ptaka **14.50** Wóz pancerny **16.30** Rak to się leczy **16.45** Europa to my **17.00** Teleexpress **17.25** Ranczo (s.) **18.20** Jaka to melodia? (teleturniej) **19.00** Wieczorynka **19.30** Wiadomości **20.20** Zakochana Jedynka - Mulan **22.20** Glee (s.) **23.35** Piłka nożna - Puchar Konfederacji.

TVP 2

6.15 Moje Tatry (s.) **6.45** Ostoja **7.25** Samochodzik i Templariusze (s.) **8.10** Daleko od szosy (s.) **9.40** Kultura, głupcze **10.20** Rodzinne oglądanie - Dzikie Indie - Tygrysia dżungla **11.15** Wojciech Cejrowski - boso przez świat - Islam afrykański **11.45** Makłowicz w podróży - Estonia - Tallin **12.25** Gwiazdy w południe - Mistrz kamuflażu **14.00** Familiada (teleturniej) **15.15** Kabaretowe wakacje z duchami - Horror Travel **16.20** Na dobre i na złe (s.) **17.20** Panorama **17.40** Piłka nożna - Puchar Konfederacji. mecz o 3. miejsce **20.10** Kino na maksa - Park Jurajski **22.25** Czas honoru **23.20** Kocham Kino - magazyn filmowy Grażyny Torbickiej **23.50** WOK - Wszystko o Kulturze **0.25** Studio filmowe Dwójki - Cynga.

TV KATOWICE

6.55 Info Poranek **7.00** Serwis Info **7.10** Info Poranek **8.30** Serwis Info **8.40** Info Poranek **9.00** Polska według Kreta **9.30** Serwis Info **10.00** Pasmo lokalne **11.00** Głos Mediów (s.) **12.00** Przegląd wydarzeń tygodnia **12.30** Serwis Info **12.55** Serwis sportowy **13.00** Teleplotki **14.00** Raport z Polski - Ekstra **14.15** Era Wynalazków **14.30** Serwis Info **15.00** Kościół z bliska **15.30** Serwis Info **16.00** Dzień na wyścigach: Służewiec 2013 - Nagroda Prezesa Totalizatora **17.00** Pasmo lokalne **20.00** Archiwum Zbrodni - Wróg Publiczny **20.30** Serwis Info **21.00** Raport z Polski - Ekstra **21.15** Reportaż TVP Info **21.30** Serwis Info **21.40** Studio Lotto **21.55** Pasmo lokalne **23.10** Sportowa niedziela **23.30** Teleplotki **0.05** Przegląd wydarzeń tygodnia **0.40** Polska według Kreta.

POLSAT

6.00 Ania z Zielonego Wzgórza **7.45** Co nowego u Scooby'ego? **8.20** Scooby Doo i potwór z Loch Ness **9.55** Kocurro (film kopr.) **11.45** Buffy - postrach wampirów (komedia USA) **13.30** Formuła 1 - studio **14.00** Grand Prix Wielkiej Brytanii **16.00** Kabaretowa ekstraklasa **16.40** Jumpin' Jack Flash (komedia USA) **18.50** Wydarzenia **19.30** Państwo w państwie **20.00** Na krawędzi **22.00** Kości 6 (s.) **0.00** Dylemat.

TVC 1

6.00 Ciekawostki z regionów **6.30** Muminki (s. anim.) **6.50** Trojaczki (s.) **7.20** Przygody Shirley Holmes (s.) **7.45** Studio Kolega **9.15** Podróż po **...** **9.45** Kalendarium **10.00** Kamera na szlaku **10.30** Obiektyw **11.00** Życie na zamku (s.) **12.00** Pytania Václava Moravca **13.00** Wiadomości **13.05** O mirtowej pannie (bajka) **14.05** Rewia za sześć koron **15.05** Miłosne igraszki (film) **17.00** Słynne zbójnickie legendy (s.) **18.00** Historie sław **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** Żandarmskie humoreski (s.) **21.40** 168 godzin **22.10** Roming (film) **0.00** Maneż Bolka Polívki.

TVC 2

6.00 Na winnym szlaku **6.25** Na wierzchołki gór z V. Čechem **6.45** Historie starożytności **7.55** Czechosłowacki tygodnik filmowy **8.10** Poszukiwania czasu utraconego **8.30** Cyryl i Metody - apostołowie Słowian **9.25** Kolaborowali z nazistami **10.15** Samoloty myśliwskie w walce **11.05** Sprawozdanie z Wielkiej Wojny **11.45** Nie poddawaj się **12.15** Chcesz mnie? **12.45** Słowo na niedzielę **12.50** Królestwo natury **13.30** Kasia Ballou (film) **15.05** Magazyn chrześcijański **15.30** Przez ucho igielne **16.00** Czy te oczy mogą kłamać? **16.30** Powrót łososia **17.15** Ivan Lendl **17.45** Mały książę (s. anim.) **18.05** Świnka Peppa (s. anim.) **18.10** Mikołajek (s. anim.) **18.45** Wieczorynka **18.55** Był sobie... człowiek (s. anim.) **19.20** Przygody Maxa (s. anim.) **20.00** Powroty Pavla Pecháčka **20.55** Urząd celny **22.30** Death Proof (film) **0.20** Kobiety to bohaterki.

NOVA

6.15 Oggy i szkodniki (s. anim.) **6.25** Sylwester i Tweety (s. anim.) **6.40** Liga Szpaków (s. anim.) **7.05** Virus Attack (s. anim.) **7.35** Żółwie Ninja (s. anim.) **8.00** Hannah Montana **8.50** Weekend **9.20** Weekendowe wakacje **9.55** Lucky Luke (film) **11.30** Czas stoi po stronie mordercy (film) **13.00** Jaś Fasola **13.30** Grand Prix Wielkiej Brytanii **16.20** Parasol bezpieczeństwa (film) **17.50** Dziś w pewnym domu (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Co to za żołnierz (film) **21.55** Watchmen (film) **0.50** Czas stoi po stronie mordercy (film).

PRIMA

6.05 Wiadomości **7.10** Ninjago (s. anim.) **7.40** Mr. Manny (s.) **8.10** Tajemnice II wojny światowej **9.20** Prima Świat **9.55** Morderstwa wśród muszkatów (s.) **11.00** Partia (pr. dys.) **11.50** Poradnik domowy **13.15** Pracująca dziewczyna (film) **15.45** Morderstwa w Midsomer (s.) **18.00** Jak zbudować marzenie **18.55** Wiadomości, wiadomości kryminalne **19.40** Reporterzy po twojej stronie **19.55** VIP wiadomości **20.15** Załoga G (film) **22.15** Śnieżka dla dorosłych (film) **0.20** Magia kłamstwa (s.).

PONIEDZIAŁEK 1 lipca

TVP 1

6.10 Plebania (s.) **7.00** Król Maciuś Pierwszy, seria II **7.15** Opowiedz nam coś Milu - Liza, mała ogrzyca **7.25** Budzik - Programy Taty i Mamy **8.00** Wiadomości **8.09** Polityka przy kawie **8.55** Ojciec Mateusz (s.) **9.50** BBC w Jedynce - Świat z lotu ptaka **10.50** Siatkówka plażowa - Mistrzostwa Świata - Stare Jabłonki. elim. Kobiet **12.00** Wiadomości **12.10** Agrobiznes **12.25** Kazimierskie granie - relacja z Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych **12.55** Siatkówka plażowa - Mistrzostwa Świata - Stare Jabłonki. elim. Kobiet **14.00** Klan (s.) **14.25** Rezydencja (s.) **15.00** Wiadomości **15.25** Bonanza (s.) **16.20** Ludzkie sprawy **17.00** Teleexpress **17.25** Miłość nad rozlewiskiem (s.) **18.25** Przystań (s.) **19.15** Wieczorynka **19.30** Wiadomości **20.25** Wakacyjny Hit Jedynki - Zróbmy sobie wnuka **22.00** Serialowe Lato Jedynki - 07 zgłoś się (s.) **23.00** Siatkówka plażowa - Mistrzostwa Świata - Stare Jabłonki **0.10** Wakacyjny seans filmowy - Żandarm z Saint - Tropez **2.00** Bonanza (s.).

TVP 2

6.10 Dwójka Dzieciom - SuperSprytek i Sprytusie **6.40** Noce i dnie (s.) **7.45** M jak miłość (s.) **9.40** Wiadomości z drugiej ręki (s.) **10.15** Barwy szczęścia (s.) **10.45** Na dobre i na złe (s.) **11.50** Coś dla Ciebie **12.20** Familiada (teleturniej) **12.55** Makłowicz w podróży - Estonia **13.30** Wojciech Cejrowski - boso przez świat - Łódka Pana Makarona **14.05** Czas honoru **15.00** Rodzinka.pl (s.) **16.10** M jak miłość (s.) **17.00** Kabaretowy Klub Dwójki **18.00** Panorama **18.50** Jeden z dziesięciu **20.10** XIV Mazurska Noc Kabaretowa - Mrągowo 2012 **21.15** Ona to on **23.05** Paradoks **0.05** Czy świat oszalał? - Betar.

TV KATOWICE

6.00 Serwis Info **6.45** Info Poranek **7.30** Serwis Info **7.45** Info Poranek **8.30** Serwis Info **8.45** Info Poranek **9.00** Serwis Info **9.10** Gość poranka **9.20** Info Poranek **10.00** Serwis Info **10.10** Biznes - otwarcie dnia **10.20** Info Poranek **10.45** Gość poranka **11.00** Serwis Info **11.55** Serwis sportowy **12.20** Biznes Info **14.00** Serwis Info **14.10** Raport z Polski **15.15** Rozmowa dnia **15.30** Serwis Info **16.00** Raport z Polski **16.50** Biznes Info **17.00** Pasmo lokalne **20.00** Infoexpress **20.10** Minęła 20ta **21.00** Serwis Info **21.20** Raport z Polski **21.40** Studio Lotto **21.55** Pasmo lokalne **22.30** Info Dziennik **23.15** Sportowy Wieczór **23.31** Radość kibicowania - strefy kibica **0.20** Infoexpress **0.35** Minęła 20ta.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **8.45** Malanowski i Partnerzy **9.40** Trudne sprawy 2 **10.40** Dlaczego ja? **11.45** Pamiętniki z wakacji (s.) **12.45** Dom nie do poznania **14.45** Malanowski i Partnerzy (s.) **15.50** Wydarzenia **16.15** Interwencja (mag.) **16.40** Dlaczego ja? **17.40** Trudne sprawy 5 **18.50** Wydarzenia **19.30** Świat według Kiepskich (s.) **20.10** Szklana pułapka (film USA) **22.45** Blackjack (film kopr.) **0.45** Breaking Bad 2 (film USA) **0.50** Zagadkowa noc.

TVC 1

5.59 Studio 6 **8.30** Bolek i Lolek **8.40** Kolega Timmy **8.50** Finley, samochodzik strażacki (s. anim.) **9.20** Telewizyjne legendy **10.35** Chłopaki w akcji **11.00** Pod jednym dachem (s.) **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Rodzina Horaków (s.) **13.25** Panna Marple (s.) **15.00** Pr. rozrywkowy **15.50** Wszystko o gotowaniu **16.20** Podróżomania **16.50** AZ kwiz **17.15** Podróż po ... **17.45** Czarne owce **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Taxi **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Karetka (s.) **21.10** Grzeszni ludzie miasta Pragi (s.) **22.00** Reporterzy TVC **22.40** Anatomia prawdy (s.) **23.25** Tajniacy (s.) **0.20** Lustro nienawiści (film).

TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Wszystko o gotowaniu **8.45** Geografia świata **9.05** Kamera w podróży **10.00** Moravia Incognita **10.15** Spostrzeżenia z zagranicy **10.25** Cukierki świata **10.45** Film 2013 **11.15** Czechosłowacki tygodnik filmowy **11.30** Telewizyjny klub niesłyszących **11.55** Magazyn chrześcijański **12.25** Piękne straty **12.55** Cela śmierci **13.45** Ślady, fakty, tajemnice **14.15** Paryż w ruchu **15.05** Historie starożytności **16.05** Everwood (s.) **16.50** Allo, allo! (s.) **17.55** Był sobie... człowiek (s. anim.) **18.20** Bolek i Lolek **18.30** Kolega Timmy **18.45** Wieczorynka **18.55** Pszczółka Maja (s. anim.) **19.15** Kim Possible (s.) **19.50** Wiadomości w j. migowym **20.00** Kolaborowali z nazistami **20.55** Słońce w skrzydłach **21.50** Człowiek z blizną (film) **0.35** Wasi sąsiedzi i przyjaciele (film).

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova **9.00** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **10.05** Dziś w pewnym domu (s.) **11.50** Tescoma ze smakiem **12.00** Południowe wiadomości, sport, pogoda **12.30** Szaleję za tobą (s.) **12.55** Obrońca (s.) **13.50** Redakcja (s.) **14.50** Bez śladu (s.) **15.40** Dr House (s.) **16.35** Dwóch i pół (s.) **17.00** Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda **17.30** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **18.35** Agenci NCIS (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Policja kryminalna Anděl (s.) **21.20** Comeback (s.) **21.55** Dr House (s.) **22.45** Nocne wiadomości, sport, pogoda **23.15** Obława (s.) **0.00** Justified: Bez przebaczenia (s.).

PRIMA

6.00 Policja Hamburg (s.) **7.00** Pan Złota Rączka (s.) **7.30** M.A.S.H. (s.) **8.20** Nakryto do stołu! **9.10** Napisała: morderstwo (s.) **10.10** Julie Lescaut (s.) **12.10** Policja Hamburg (s.) **13.10** Strażnik Teksasu (s.) **14.10** Siska (s.) **15.20** Angielskie wino (film) **17.30** VIP Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości, wiadomości kryminalne **19.40** Reporterzy po twojej stronie **19.55** VIP wiadomości **20.15** Dokądkolwiek pójdziesz (film) **22.20** Top Star magazyn **23.25** Annapolis (film) **1.30** Policja kryminalna Kolonia (s.).

PZŚ »HUTNIK« w Karlowej Studance

Polski Zespół Spiewaczy „Hutnik" przebywał w dniach 21-23 czerwca w Karlowej Studance (Jesioniki), gdzie przebiegał Międzynarodowy Festiwal Chóralny. W dniu przyjazdu do górskiego kurortu chór dał popołudniowy koncert w stylowym empirowym kościele pw. Panny Marii Uzdrowicielki Chorych. Sobotni Festiwal odbył się w Sali Muzycznej z architekturą charakterystyczną dla Karlowej Studanki. Chórzyści w wolnych chwilach mogli raczyć się najczystszym powietrzem w Europie i leczniczą wodą mineralną, przechadzając się po kurorcie usytuowanym nad rzeką Biała Opawa, w otoczeniu pięknej przyrody Jesioników. W niedzielę po zwiedzaniu kurortu chórzyści wybrali się także na najwyższą górę Moraw – Pradziad.

Anna Kornuta

Fot. ARC

PZŚ „Hutnik" Karlowej Studance.

Odczaruj zimę i karnawał z Restauracją Pod Tułem – wygraj weekend w Białce Tatrzańskiej

Mamy dla Was wiadomość prosto z oprószonych śniegiem Beskidów. Lato w pełni, ale to najwyższy czas, żeby zaplanować zimową imprezę lub wesele. Restauracja Pod Tułem z Cisownicy przygotowała specjalną ofertę na zimę i karnawał. Na klientów Restauracji czekają atrakcyjne rabaty i kolacja, podczas której wygrać będzie można weekend w Białce Tatrzańskiej dla dwóch osób.

W nowy rok wchodzimy w dobrym, jeszcze świątecznym nastroju i w sylwestrowym rytmie – trudno o korzystniejszy czas na organizację imprezy rodzinnej, firmowej czy nawet wesela. Karnawał to coś więcej niż czas zabawy – to także źródło inspiracji. Coraz więcej par decyduje się na wesele tematyczne, utrzymane w jednej stylistyce, np. podporządkowanej porze roku lub konkretnej epoce. Tematem przewodnim może być też kolorowy karnawał. – Zabawę weselną czy imprezę firmową naprawdę warto zorganizować w karnawale. Z imprezami organizowanymi w zimie wiąże się atrakcyjny, bo aż 10% rabat i wiele korzyści, takich jak gratisowy nocleg dla Młodej Pary i rodziców weselnych – opowiada Barbara Musioł-Mironowicz, właścicielka Restauracji Pod Tułem. – Bardzo wielu klientów zimą organizuje u nas bale, wesela czy imprezy w gronie rodziny lub współpracowników. Mimo to, wciąż istnieje duża grupa osób, która nie docenia zimowej scenerii Beskidów. Zimą w naszej Restauracji jest naprawdę magicznie – przekonuje właścicielka.

Oferta cisownickiej restauracji jest kompleksowa – klient komponuje własne menu, a dzięki uprzedniej bezpłatnej degustacji jest pewien swojego wyboru. Restauracja pomaga także w doborze oprawy muzycznej, oferuje noclegi, w razie potrzeby organizuje transport i dekoruje salę. – Na tle innych restauracji w regionie wyróżnia nas przede wszystkim wieloletnie doświadczenie w organizacji wesel i innych imprez rodzinnych czy firmowych. Teraz chcemy odczarować zimę, która w opinii wielu osób nie jest najlepszym czasem na uroczyste spotkanie. Klienci, którzy przekonają się do imprez organizowanych w karnawale, na pewno się nie zawiodą, a w dodatku będą mogli wygrać atrakcyjne nagrody – mówi właścicielka Restauracji Pod Tułem. Zaufaj fachowcom i zorganizuj imprezę w zimie lub w karnawale. **Skorzystaj z 10% rabatu, przy okazji wygraj weekend w Białce Tatrzańskiej!** Klienci, którzy zarezerwują imprezę w zimie lub karnawale (do końca lipca 2013 r.), otrzymają zaproszenie na uroczystą kolację, podczas której będzie można wygrać dwa weekendy dla dwojga w hotelu Bania.

Szczegóły konkursu na stronie http://podtulem.pl/ i pod nr tel 692 613 140.

Restauracja i pokoje gościnne Pod Tułem, Cisownica 140, tel 692 613 140

(Artykuł sponsorowany GL-372)

Picea

Producent kuchni, szaf, wnętrz mieszkalnych i komercyjnych

www.picea.cz, tel. 737 238 727

GL-320

Wilgoć w domu, mokre piwnice?

Pojawia się pleśń, grzyb i nieprzyjemny zapach? Straszą wysokie koszty ogrzewania?

Mamy dla Państwa skuteczne rozwiązanie!

Wizyta rzeczoznawcy z dokładną analizą przyczyn zawilgocenia oraz oferta cenowa – gratis!

Stosujemy wyłącznie najlepsze materiały z gwarancją producenta – to gwarantowana jakość usługi!

www.ajesucho.cz

e-mail: **ajesucho@seznam.cz**

tel.: 608 772 213

GL-157

Pensjonat Rzehaczek

oferuje

Tygodniowe wakacje

w apartamencie rodzinnym dla 5 osób w Łomnej Dolnej za 6990 kc

Oferta obejmuje:

- zakwaterowanie w apartamentach rodzinnych z aneksem kuchennym na 7 nocy
- 3x wejście do prywatnego wellness (sauna+jacuzzi)
- butelkę morawskiego wina wg własnego wyboru z naszej winoteki

Tel.: +420 608 81 44 31, e-mail: valeria.pytlikova@gmail.com, www.rzehaczek.cz

GL-348

Z dochodów wspieramy nasz region

Zrobimy MIODULE wg Twojej receptury – www.miodula.cz

GL-358

WOLCAR – servis, s. r. o.

e-mail:beton.wolcar@centrum.cz
tel:608 717 698 fax: 558 329 126
provozovna: Konská 29 Třinec

Vy stavíte - my dodáme

Disponujeme:
4 Autodomíchavače objem 8m3
2 Pumik 28m objem 5m3
1 Tatra 815 - S2
1 Tatra HR – S3
V případě potřeby zajistíme jakoukoliv techniku a stavební materiál

- Prodej a dovoz betonu
- Pokládka betonu
- Čerpání betonu
- Zakládání staveb
- Nákladní doprava
- Převoz sypkých materiálů

BEZKONKURENČNÍ CENY

GL-209

CZYTAJ NAS CODZIENNIE!

www.glosludu.cz

Aktualizowany serwis o Polakach na Zaolziu

OGRODZENIA ZS SIKORA

PRODUCENT OGRODZEŃ

Bądź bezpieczny i ogródź swój Dom !

- Ogrodzenia siatkowe
- Ogrodzenia panelowe
- Ogrodzenia klinkierowe
- Automatyka
- Bramy garażowe

Nowo otwarty oddział w Trzyńcu obok przystanku "Obecní domy"
www.ogrodzeniazs.pl
email:plotyzs@seznam.cz
mob. 732 683 665
TŘINEC, ul. Frýdecká 572
tel/fax: 558 320 353

GL-211

ŻYCZENIA

Szczere i gorące z serca płynące gratulacje z okazji pomyślnie ukończonych studiów i osiągnięcia tytułu inżyniera Kochanemu Wnuczkowi

DARIUSZOWI CYMERYSOWI

z Ropicy oraz wspaniałego przeżycia promocji w dniu 10. 7. 2013 w Ostrawie.

Do dalszego życia, nadal umiłowania pieśni chóralnej w „Collegium Canticorum", bezpiecznego latania, powodzenia w dziedzinach, które kontynuuje, troskliwych i kochających rodziców, szczęścia w miłości i Opieki Pana Boga!

Z serca życzliwi – babcia Józia, Ojciec Chrzestny Bohdan i kochające kuzyneczki Terusia i Natalka Szkanderowie. GL-369

Dziś obchodzi uroczyście jubileusz urodzin

MARIOLA NOŽIČKA

z Olbrachcic

Z tej okazji życzenia dobrego zdrowia, szczęścia, pomyślności oraz powodzenia w pracy zawodowej i działalności społecznej w Macierzy Szkolnej składają jej mąż David, córki Karolina i Gabriela, rodzice, brat Marek z rodziną oraz teściowie. GL-367

Czcigodnemu Jubilatowi

księdzu proboszczowi JANUSZOWI KIWAKOWI

Z okazji 25-lecia święceń kapłańskich wyrazy wdzięczności oraz serdeczne życzenia zdrowia i wszelkich łask Bożych na dalsze lata posługi kapłańskiej składa swojemu opiekunowi Polski Chór Parafialny w Jabłonkowie. GL-360

WSPOMNIENIA

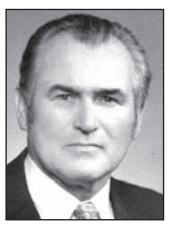

Dnia 1. 7. 2013 minie 5 lat, kiedy odszedł od nas na zawsze nasz Drogi

śp. ALOJZY BRAK

z Orłowej-Lutyni. Z miłością i szacunkiem wspominają żona i córka z rodziną. RK-089

Dnia 1. 7. 2013 obchodziłby 60 lat nasz Kochany Brat

śp. STANISŁAW FILIPIEC

długoletni prezes MK PZKO Trzanowice

Dnia 25. 8. minie 12. rocznica Jego śmierci. O chwilę wspomnień proszą bracia Zbyszek i Karol z rodzinami. GL-370

Dnia 25. 6. upłynęła 9. rocznica, kiedy tragicznie zmarła

śp. mgr HELENKA KUKUCZKA

z Czeskiego Cieszyna. O chwilę wspomnień proszą najbliżsi GL-363

Dnia 28 czerwca obchodziłby swoje 60. urodziny

śp. JERZY GĄSIOR

z Darkowa, zaś 27 maja minęło 33 lat od Jego tragicznej śmierci. O chwilę wspomnień proszą najbliżsi. RK-103

Dnia 30. 6. obchodziłaby 100. urodziny nasza Kochana Mama, Teściowa i Babcia

śp. ZUZANNA KONDERLOWA

z domu Samiec. O chwilę wspomnień proszą najbliżsi. GL-364

Wszystko się kończy, wszystko przeminie
i sen się przerwie – słodkie marzenie,
lecz coś jest w duszy, co nigdy nie minie
i wciąż trwać będzie, a tym jest – wspomnienie.

Dnia 30. 6. 2013 minie 50. rocznica śmierci

śp. JÓZEFA KURKA

z Łyżbic. O chwilę cichych wspomnień prosi i dziękuje najbliższa rodzina. GL-362

Nie umiera ten, kto trwa
w sercach i pamięci naszej.

Dnia 2 lipca minie 17. rocznica śmierci naszej Drogiej i Kochanej

śp. MARYLI ŁAKOTA

Z miłością i szacunkiem wspominają najbliżsi. GL-366

Odszedłeś, lecz w naszych sercach pozostałeś na zawsze.

Dnia 25 czerwca minęła 45. rocznica zgonu naszego Kochanego

śp. KAROLA SKWARŁY

z Karwiny. Z szacunkiem i miłością wspominają żona z synem i najbliższą rodziną. RK-104

Kto w sercu żyje, nie umiera...

Dnia 1. 7. 2013 minie 1. rocznica śmierci naszego Kochanego

śp. STANISŁAWA STANICZKA

z Karwiny-Mizerowa. Msza św. odbędzie się w kościele w Karwinie-Frysztacie 30. 6. 2013 o godz. 9.30. O chwilę wspomnień i cichej zadumy proszą najbliżsi. RK-098

Firmy budowlane
SWABUD (cz) i SWAKOŃ (pl)
Docieplanie elewacji, remont fasad zabytkowych, podbitki (palubky), wymiana okien PCV remonty mieszkań i domów.
Przyjmujemy zlecenia na 2013 r. także w systemie dotacji zacieplenie ścian i wymiana okien w ramach nowego programu „Zelená úsporám"
kontakt:
kom. cz. 776 218 494, cz. 608 556 915, cz. 774 085 874,
e-mail: jozefswakon@onet.pl
Szybka i fachowa realizacja zleceń.
Cieszyn, Puńcowska 93
www.swabud.cz
GL290

Ogłoszenia do »Głosu Ludu« przyjmowane są w dni powszednie:

- W redakcji „Głosu Ludu" przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30, tel. 558 731 766 e-mail: *ogloszenia@glosludu.cz*
- W firmie Hudeczek Service, sp. z o.o. – Studio Graficzne, Czeski Cieszyn, ul. Strzelnicza 18 (NA PARTERZE), codziennie w godz. od 8-16, tel. 558 711 027 *e-mail: ad.servis@hudeczek.cz.*
- W Odd. Literatury Polskiej Biblioteki w Karwinie-Frysztacie (przy rynku) w po, wt: 8.00-12.30, 13.00-18.00, czw: 13.00-18.00, pt: 8.00-12.30, 13.00-17.00, tel.: 596 312 477 e-mail: *knih-k1pl@rkka.cz*

UWAGA

Ogłoszenia do „Kroniki rodzinnej" należy przysyłać bądź przynosić osobiście do redakcji do godz. 12.00 dnia poprzedzającego wydanie gazety. W przypadku nekrologów czekamy do godz. 13.30, prosimy jednak wcześniej zgłosić telefonicznie fakt zamówienia ogłoszenia.

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Safari (29, 30, godz. 15.30); Hobbit: Niezwykła podróż (29, 30, godz. 17.15); Pamiętnik księżniczki (29, 30, godz. 18.00); Word war Z (29, 30, godz. 20.00); Vrásky z lásky (29, 30, godz. 20.30); **KARWINA – Centrum**: Kovář z Podlesí (29, 30, godz. 15.30); Vive la France (29, godz. 17.30); Word war Z (30, godz. 17.30, 20.00); Start Trek – W ciemność (1, godz. 17.30); Kac Vegas 3 (1, godz. 20.15); **TRZYNIEC – Kosmos**: Tedi i poszukiwacze zaginionego miasta (29, 30, godz. 15.30); Word war Z (29, 30, godz. 17.30); Anatomia strachu (29, 30, godz. 20.00); Start Trek – W ciemność (1, godz. 17.30); Wielki Gatsby (1, godz. 20.00); **BYSTRZYCA**: Nędznicy (29, godz. 19.00); Ocean przygód (30, godz. 17.00); **JABŁONKÓW**: Isabel (30, godz. 17.00, 19.30); **CIESZYN – Piast**: Tedi i poszikiwacze zaginionego miasta (29-1, godz. 14.00); Szybcy i wściekli 6 (29-1, godz. 16.00, 20.15); Straszny film 5 (29-1, godz. 18.30).

CO W TERENIE

BŁĘDOWICE – Kluby Kobiet Seniora MK PZKO zapraszają na spotkanie 3. 7. o godz. 15.00 do Domu PZKO.

CIERLICKO – MK PZKO zaprasza wszystkich na wycieczkę dnia 17. 8. W programie zwiedzenie jaskini Javořičko i zamku Bouzov. Odjazd o godz. 8.00 z cierlickiego rynku. Cena za autokar dorośli 150 kc, dzieci gratis. Więcej inf. pod nr. 722 901 355 (Irka Włosok).

KARWINA-DARKÓW – MK PZKO zaprasza 29. 6. o godz. 15.00 wszystkich członków i sympatyków do ogrodu świetlicy Koła na Wianki nad Olzą. W programie występ dzieci frysztackiego przedszkola, pochód lampionowy, puszczanie wianków na Olzie, a na moście wspólne zabawy, tańce i śpiewy. Bogaty bufet i atrakcje zapewnione.

LESZNA DOLNA – MK PZKO organizuje dwudniową wycieczkę do Wrocławia w dniach 26. i 27. 10, cena cca 1600 kc/osoba. Zgłoszenia do 20. 7. wraz z zaliczką 1000 kc przyjmuje Bronisława Pindor, nr. tel. 607 106 694, po godz. 18.00.W przypadku małej ilości zgłoszonych wycieczka się nie odbędzie – ale zachęcamy – Wrocław poznać warto.

WĘDRYNIA – Klub Seniora MK PZKO zaprasza na tradycyjne spotkanie członków i wszystkich sympatyków, które odbędzie się we wtorek 2. 7. o godz. 15.00 w Czytelni. W programie śpiewanie przy akeordonie, gitarze i ze smacznym gulaszem.

OLBRACHCICE – Najbliższe spotkanie Klubu Kobiet odbędzie się w środę 3. 7. o godz. 16.00 w Domu PZKO.

ŻUKÓW DOLNY – MK PZKO zaprasza na wycieczkę w dniach 4.-6. 10. do Morawskiego Krasu i w okolice zamku Pernsztejn. Cena 1900 kc na osobę, dzieci do lat 15 zniżki. W cenie przejazd autokarem, 2 x zakwaterowanie, 2 x śniadanie, 2 x obiadokolacja, bilety wstępu na Florę i do jaskini. Zgłoszenia w terminie do 30. 6. na emial: rahuppert@volny.cz lub tel. 736 436 823 u Renaty Hupper. Razem ze zgłoszeniem prosimy o wpłacenie zaliczki w wysokości 600 kc od osoby.

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, piątek, wiadomości regionalne od godz. 18.00.

POLSKIE AUDYCJE: po-pt: godz. 19.05, so: godz. 17.30 Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz.

WYSTAWY

KONGRES POLAKÓW, KOMEŃSKIEGO 4, CZESKI CIESZYN: do 11. 9. wystawa pt. „Na harcerskich szlakach". Czynna: po-pt: 8.00-15.00.

TEATR CIESZYŃSKI I MK PZKO CZ. CIESZYN-CENTRUM: do 30. 6. wystawa pt. „Księstwo Cieszyńskie w obiektywie". Czynna: po-pt: 9.00-15.00 po zgłoszeniu w portierni TC oraz w trakcie przedstawień TC.

GALERIA MIASTA TRZYŃCA, RYNEK WOLNOŚCI 526: do 15. 8. wystawa Romana Štětiny pt. „Nultá série". Czynna: wt-pt: 10.00-17.00, so-nie: 14.00-17.00.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, Praska 3/14: do 30. 8. wystawa pt. „Cechy a městská společnost 16.-19. století"; stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego". Czynne: wt-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Hawierzowie-Żywocicach, Padlých hrdinů 47a**: do 20. 6. 2014 wystawa pt. „Tragedia Lidic". Czynna: po-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Karwinie, Rynek Masaryka**: do 9. 8. wystawa pt. „Zabytki heraldyczne"; stała ekspozycja „Migawki z historii Karwiny". Czynne: wt-pt: 8.00-16.30, so: 9.00-13.00, nie: 13.00-17.00.

▲ **SALA WYSTAW w Jabłonkowie, Rynek Mariacki 14**: do 29. 11. wystawa pt. „Kora, łyko, trawa, korzenie, pnie..."; wystawa stała „Z przeszłości Jabłonkowa i okolicy". Czynne: wt-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Orłowej, Masaryka 985**: stała ekspozycja „Orłowa – przeszłość i teraźniejszość". Czynna: po-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Pietwałdzie, Do Muzeum 89**: do 24. 1. 2014 wystawa pt. „Pozor, křehké!". Czynna: po-pt: 8.00-16.30.

OFERTY

NOWE KORTY TENISOWE na terenie MK PZKO w Bystrzycy, możliwość zamówienia całorocznego karnetu. Inf.: 602 788 091. GL-356

CENTRUM OGRODNICZE WĘDRYNIA: sprzedaż drewna opałowego – szczypane, metrowe. Zapewniamy transport, tel. 737 865 353, www.masivnazahradu.cz. GL-251

CZYSZCZENIE STUDNI, tel.: 605 929 616. GL-200

WYCINANIE I PIELĘGNACJA DRZEW, tel. 0048 602 716 518. GL-313

ANTYKI KUPIĘ – meble przedwojenne, obrazy, zegary, odznaczenia, srebra, militaria, stare zdjęcia, pocztówki i wiele innych, tel. 0048 605 255 770. GL-217

MALOWANIE DACHÓW, 120 kc/m², 3 x lakierowane, hydroizolacja płaskich dachów. Balicki, Cz. Cieszyn, Tel. 732 383 700, 558 742 469. GL-365

GłosLudu
Gazeta Polaków w Republice Czeskiej
Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Komeńskiego 4, 737 01 Czeski Cieszyn, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL–PRESS, s.r.o. IČO: 26792575 ◆ Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu", ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn 737 01 ◆ Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glosludu.cz ◆ Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glosludu.cz ◆ Redaktorzy terenowi: Jacek Sikora, sikoraj@glosludu.cz ◆ Danuta Chlup, danuta.chlup@glosludu.cz ◆ Magdalena Ćmiel, cmiel@glosludu.cz ◆ Elżbieta Przyczko, przyczko@glosludu.cz ◆ Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glosludu.cz ◆ Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, fax: 558 740 044, e-mail: info@glosludu.cz ◆ www.glosludu.cz ◆ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty ◆ Dostawę prenumeratorom prowadzi Česká pošta, s.p., oddělení periodického tisku, Olšanská 38-9, 225 99 Praha 3. Zamówienia: www.periodik.cz, e-mail: postabo.prstc@cpost.cz ◆ Reklamacje tel. 800 300 302 ◆ Kolportaż: SmD, s.r.o. ◆ Druk: Samab Brno Group, a.s. Brno ◆ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania ◆ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

HENRYK CIEŚLAR, KIEROWNIK ZAOLZIAŃSKIEJ EKIPY W SIERPNIOWYCH IGRZYSKACH POLONIJNYCH:

Otrzymaliśmy 40 miejsc dotacyjnych

Odliczamy tygodnie do startu zaolziańskiej ekipy w sierpniowych Letnich Światowych Igrzyskach Polonijnych w Kielcach. Sportowe święto Polonusów z całego świata odbędzie się w terminie 3-10 sierpnia. „Głos Ludu" rozmawia z szefem zaolziańskiej reprezentacji, Henrykiem Cieślarem. Wiceprezes PTTS „Beskid Śląski" jest w ścisłym kontakcie z władzami Wspólnoty Polskiej, która zatroszczy się o organizację całej imprezy. Jak dowiedzieliśmy się, ostatnie wieści z Polski są mniej optymistyczne, niż zakładano. – Otrzymaliśmy tylko 40 miejsc dotacyjnych, czyli mniej, niż w poprzednich odsłonach letnich igrzysk – powiedział nam Cieślar.

W najbliższy poniedziałek odbędzie się w Czeskim Cieszynie spotkanie zainteresowanych osób wyjazdem do Kielc. Jakie są najnowsze informacje dotyczące sierpniowych igrzysk?

Z centrali Wspólnoty Polskiej otrzymaliśmy dane dotyczące liczby miejsc dotacyjnych (czyli darmowych) dla naszej ekipy. W tym roku możemy liczyć tylko na 40 bezpłatnych miejsc, czyli mniej, niż w poprzednich edycjach letnich igrzysk. Jest to rozwiązanie dosyć oszczędne, ale oczywiście zdaję sobie sprawę z tego, że w czasach kryzysu nie możemy liczyć na takie wsparcie, jak w bogatszych latach poprzednich. Po solidarnościowym przeliczeniu ustaliliśmy, że każdy uczestnik igrzysk powinien zapłacić 3 tysiące koron. W tej cenie znajdują się koszty zakwaterowania i wyżywienia, czyli śniadania i obiado-kolacji. Chcemy, żeby cała nasza ekipa była zakwaterowana w jednym miejscu. Wybraliśmy Akademik Bartek w Kielcach należący do tamtejszej Politechniki. Ze wstępnych ustaleń wynika, że w igrzyskach wystawimy bardzo pokaźną grupę liczącą 150 osób. Ewentualne zakwaterowanie w którymś z hoteli w Kielcach podniosłoby koszty pobytu w igrzyskach, a moim zdaniem nie tędy droga.

Rozumiem, że koszt 3 tysięcy obejmuje całotygodniowy pobyt w Kielcach. Nie znajdą się jednak też takie osoby, które będą chciały wystartować w jednej, konkretnej dyscyplinie i wrócić do domu po dwóch dniach?

Nie ma takiej opcji, żeby zapłacić tylko za konkretne dni. Można się jednak umówić z kolegą z reprezentacji, który ewentualnie przejmie obowiązki zakwaterowania w pokoju włącznie z wyżywieniem. Wszystko da się załatwić. W celu zasmakowania atmosfery igrzysk polecam jednak tygodniowy pobyt w Kielcach. Igrzyska polonijne to nie tylko sportowa rywalizacja, ale też okazja do poznania ciekawych ludzi z całego świata, do nawiązania nowych przyjaźni.

Jak wygląda sprawa jednolitych dresów dla naszej ekipy?

Fot. MAREK SANTARIUS

Henryk Cieślar marzy o gradzie medali z Kielc.

Podziękowania należą się włodarzom Czeskiego Cieszyna. Miasto zafundowało nam określoną kwotę pieniężną na kurtki. Po raz pierwszy w historii naszych startów w igrzyskach pojawimy się w jednolitych kurtkach. Do wyboru są kurtki czarne lub czerwone, na plecach z napisem Czechy, z przodu z naklejką Beskidu Śląskiego. Dołączymy więc do grona takich ekip, jak Kanada czy USA, które od kilku edycji regularnie startują w jednolitych dresach. Zdradzę też, że cena kurtki wynosi wstępnie 750 koron, w zależności od liczby zgłoszeń. Czyli koszty startu w igrzyskach to 3750 koron.

Rozmawiał:
JANUSZ BITTMAR

W PONIEDZIAŁEK SPOTKANIE UCZESTNIKÓW

W najbliższy poniedziałek o godz. 15.00 w budynku Kongresu Polaków w RC w Czeskim Cieszynie (ul. Komeńskiego 4) odbędzie się spotkanie zainteresowanych osób wyjazdem na igrzyska do Kielc. Władze PTTS „Beskid Śląski" proszą o zabranie z sobą gotówki w celu uiszczenia opłaty pobytu (3750 koron). Dla tych, którzy nie mogą wziąć udziału w poniedziałkowym zebraniu, podajemy termin zastępczy i ostateczny – najbliższa środa, godz. 14.00. **(r)**

Złote Kolce: Na podium Włodarczyk i Grzeszczuk

Dokończenie ze str. 2

W ostrej konkurencji z korzystnej strony pokazała się Karolina Jarzyńska, której rekord Polski na 10 000 m (31:43,51) to rezultat lepszy od minimum PZLA (31:45,0) na sierpniowe mistrzostwa świata w Moskwie. Najlepszy w tym roku wynik na świecie uzyskała w biegu na 10 000 m jedna z gwiazd mityngu, Etiopka Tirunesh Dibaba (30:26,67). Nie zawiódł także oszczepnik Łukasz Grzeszczuk, którego dyrektor Złotych Kolców – Alfonz Juck – uważa za jednego z najbardziej utalentowanych młodych oszczepników świata. Polak zajął trzecie miejsce (81,27), przegrywając tylko z faworyzowanym Czechem Vitězslavem Veselym (87,58) i Kubańczykiem Guillermo Martinezem (84,39). Polskich akcentów zabrakło w sektorze skoku o tyczce. Pod nieobecność słabo dysponowanej ostatnio Anny Rogowskiej błyszczą w mityngach inne zawodniczki. Konkurs wygrała rekordzistka świata, Rosjanka Jelena Isinbajewa (4,78), przed Kubanką Yarisley Silvą (4,72) i Czeszką Jiřiną Ptáčnikową-Svobodową (4,62). – Marzyłam o udanym starcie w Ostrawie. Wracam do regularnego skakania i przewidywalnej formy – powiedziała szczęśliwa Isinbajewa. – Po mistrzostwach świata zafunduję sobie znów przerwę, tym razem na dziecko – zdradziła.

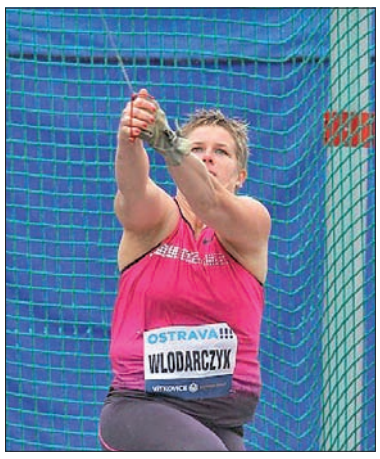

Fot. zlatatretra.cz

Anita Włodarczyk

Najszybszym lekkoatletą 52. Złotych Kolców był Jamajczyk Asafa Powell. Sprint na 100 m był ozdobą mityngu, tym bardziej, że został powtórzony z powodu falstartu jednego z biegaczy. Za pierwszym razem Powell dobiegł do mety ze świetnym czasem 9,97, za drugim podejściem (już oficjalnym) uzyskał czas 10,06. Drugi był Kim Collins z Saint Kitts i Nevis (10,08), a trzeci Amerykanin Mike Rodgers (10,16). **(jb)**

W SKRÓCIE

KONIEC I A KLASY W ŚMIŁOWICACH. To już pewne – piłkarze Śmiłowic w nowym sezonie 2013/2014 zagrają w rozgrywkach powiatowych. To efekt braku pieniędzy na szóstą ligę w tej gminie, jak również braku piłkarzy. Trzeci klub zakończonego sezonu I A klasy-grupy B zdecydował się na działalność w trybie oszczędnościowym i występy w Mistrzostwach Powiatu Frydek-Mistek. Trenerem zespołu będzie Miroslav Sikora, który skorzysta w dużej mierze z wychowanków klubu grających obecnie w barwach powiatowej „B" drużyny. Większość piłkarzy z obecnego, szóstoligowego składu, trafi do okolicznych klubów. **(jb)**

PIŁKARSKI TURNIEJ MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH W RC

Za dużo przypadków...

Uderzenie pioruna w przewody elektryczne i spóźniony przyjazd pociągu do stolicy RC – te dwa pechowe wydarzenia zaważyły na losach reprezentacji Polaków w RC walczącej w Turnieju Mniejszości Narodowych na boisku Juliska w Pradze. Impreza zorganizowana ponownie przez Senat RC otrzymała w tym roku przydomek „Turniej Tolerancji". Nie wszyscy jednak podeszli do turnieju zgodnie z ideą tolerancji.

Nasza reprezentacja złożona przede wszystkim z młodych Orłów Zaolzia z powodu spóźnionego przyjazdu pociągu do Pragi nie zdążyła na zaplanowany pierwszy mecz w grupie – z silną Bułgarią. – Mecz straciliśmy walkowerem 0:3, ale potem pokazaliśmy wolę walki i determinację. Chciałbym podziękować wszystkim za świetną reprezentację, szkoda tylko, że nie udało się z przyczyn od nas niezależnych awansować do grona ośmiu najlepszych drużyn turnieju – powiedział „Głosowi Ludu" Andrzej Bizoń, kapitan naszej reprezentacji. – Po zakończeniu rywalizacji grupowej poprosiłem organizatorów o dodatkowe rozegranie meczu z Bułgarią, niestety rywal nie zgodził się na taki układ – zdradził Bizoń. Nasi po bezbramkowym remisie z mocną Ukrainą, remisie 1:1 z ekipą Czeskiej Telewizji (bramka M. Górniok) i zwycięstwach nad Słowacją 2:0 (M. Cienciała, A. Wałoszek mł.) oraz Wietnamem 1:0 (L. Górniok) zakończyli rywalizację w grupie z dużym niedosytem. – O wszystkim niestety zadecydował walkower z Bułgarią, strefa pucharowa pozostała więc poza naszym zasięgiem – dodał Bizoń. – Chłopcy nie mają się jednak czego wstydzić. Prezentowali dobrą piłkę, szybką, opartą o dobre przygotowanie kondycyjne z klubów naszego regionu – podkreślił Bizoń. Warto też podkreślić, że nasi trafili do istnej „grupy śmierci", w której znalazły się czołowe ekipy poprzednich edycji: Wietnam, Bułgaria, a także niespodziewanie Ukraina. Drużyna Ukrainy została włączona do grupy w ostatniej chwili, zastępując reprezentację Romów.

Fot. ARC

Reprezentacja Polaków w RC na Julisce w Pradze.

Triumf w całym turnieju święciła reprezentacja Bułgarii, która w finale pokonała Armenię. Na trzecim miejscu uplasowała się Nigeria.

Kadra Orłów Zaolzia: B. Hulboj, J. Wawreczka, M. Cienciała, R. Polednik, M. Glac, J. Bizoń, A. Bizoń, M. Górniok, L. Górniok, M. Hulboj, B. Hulboj, D. Martynek, J. Cymorek, M. Żyła, A. Wałoszek mł. Trener Jan Zolich. **(jb)**